Nr. 153. Piątek, 8 Lipca 1881. Rok 71.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia), otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z d. 5 lipca b. r. powierzyć prezydentowi wyższego sądu wojskowego generał-porucznikowi Alfredowi Kraus kierownictwo Namiestnictwa w Pradze.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 29 czerwca b. r. odznaczonemu tytułem i charakterem radcy wyższego sądu krajowego radcy stanisławowskiego sądu obwodowego Ludwikowi Ambrosowi de Rechtenberg przy sposobności uproszonego przezeń przeniesienia w stały stan spoczynku nadać najłaskawiej w uznaniu jego wieloletniej, zawsze wiernej obowiązkom służby order Żelaznej Korony III klasy z uwolnieniem od taksy.

Ministerstwo handlu zamianowało oficyałów pocztowych Adolfa Wyrzykowskiego i Antoniego Schindlera zarządcami urzędów pocztowych, a mianowicie pierwszego w Podwołoczyskach, a drugiego w Drohobyczu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 lipca.

Po ogłoszeniu rezultatu wyborów w Bułgaryi przesilenie konstytucyjne tego młodziutkiego państewka uważać już można za ukończone. Ze stanowiska skrupulatności konstytucyjnej nie można traktować tego, co się stało w Bułgaryi, bo wypadałoby nazwać przesilenie zamachem stanu. Gdyby w państwie posiadającem tradycye konstytucyjne i ustaloną organizacyę konstytucyjną, panujący postąpił sobie w ten sam sposób jak ks. Aleksander w Bułgaryi, opinia całej Europy niezawodnie zwróciłaby się przeciw niemu, księciu Aleksandrowi jednak towarzyszyła i towarzyszy dotąd powszechna sympatya, bo reprezentuje on w walce dzisiejszej zasady porządku i bezpieczeństwa politycznego. Nawet Rossya nie ujęła się za swojem dziełem, za tą konstytucyą, która w jakiem cywilizowanem księstwie zachodnio-europejskiem mogła przyjąć się doskonale, nawet uszczęśliwić społeczeństwo, ale w Bułgaryi widocznie stanowiła tylko podstawę operacyjną dla anarchistów różnego autoramentu.

Tak przemagający dziś w polityce całej Europy system niemięszania się do obcych spraw wewnętrznych utrzymał się w mocy nawet wobec Bułgaryi. Sympatya mocarstw, która, jak powiedzieliśmy, towarzyszyła księciu Aleksandrowi w całej jego śmiałej i stanowczej akcyi, nie objawiła się z żadnej strony w sposób zakrawający na pressyę. Rumuńskiej prasie uroiło się, że w przesileniu bułgarskiem Austrya odgrywa ważną rolę i przygotowuje tam teren dla podobnej akcyi, jaką spełniła w Bośnii i Hercegowinie. Niedorzeczność tej insynuacyi była jasną jak na dłoni i dlatego prasa austryacka nie potrzebowała się bardzo wysilać na skuteczne zaprzeczenie. Nietylko niedorzeczną lecz i niezgrabną była ta insynuacya do tego stopnia, że nikt jej nie uwierzył, a natomiast z wielu stron odezwały się zagranicą głosy posądzające Rumunię o grę dwuznaczną, mianowicie o alarmowanie Europy zmyślonemi niebezpieczeństwami, aby tem łatwiej ukryć mogła swoje własne zachcianki. Być może, że Rumuni, odkąd książę Karol objął koronę królewską, wpadają na koncepta aneksyjne, ale zapewne, choćby przez wzgląd na przyzwoitość polityczną, nie zechcą z niemi głośno się odzywać. Rumunia, jako królestwo, tak samo potrzebuje życzliwego poparcia zachodniej Europy, jak potrzebowała go jako małe księstwo, bo tytuł królestwa nie przysporzył jej ani jednego działa, ani jednego batalionu. Najłatwiejszym zaś sposobem zniechęcenia Europy byłoby podniesienie jakiejkolwiek pretensyi aneksyjnej w bliższej lub odleglejszej przyszłości.

W całem dzisiejszem przesileniu konstytucyjnem ks. Aleksander dowiódł wielkiej samodzielności i energii. Mógł on być pewnym poparcia zachodnich mocarstw, ale w każdym razie wątpliwą była przychylność Rossyi dla kroku, który stanowił formalne *desaveu* działalności rossyjskich reformatorów, którzy po wojnie organizowali Bułgaryę. Rossya, która z takim trudem opiera się u siebie żądaniom konstytucyjnych reform, nie mogła dziś żadną miarą zganić ks. Aleksandrowi tego, że z uchybieniem dla form nawet z pozorami zamachu oparł się anarchii. Ks. Aleksander, oparłszy się w sprawach wewnętrznych tak energicznie żywiołom anarchicznym, oprze się zapewne równie silnie tym żywiołom w razie, gdyby one wewnętrzną klęskę usiłowały powetować sobie akcyą na zewnątrz. Z tego stanowiska rzecz oceniając, można ukończone przesilenie bułgarskie uważać za dobry prognostyk dla pokojowej przyszłości na półwyspie bałkańskim.

Projekty nowych ustaw szkolnych.

Donieśliśmy w swoim czasie, że ankieta szkolna na pełnem posiedzeniu z 30 maja uchwaliła przesłać elaboraty sekcyjne Reprezentacyom powiatowym i znakomitym osobistościom ze świata pedagogicznego do objawienia opinii. Sekcya administracyjna ankiety szkolnej wypracowała trzy projekty nowych ustaw szkolnych, które chociaż w większej połowie zatrzymują brzmienie ustaw obecnie obowiązujących, podajemy w całości dlatego, żeby czytelnikom bliżej zajmującym się kwestyą reformy szkół ułatwić pogląd na projektowane zmiany.

Projekt ustawy szkół ludowych tak opiewa:

1 Szkoły ludowe urządzone przez władze szkolne, a utrzymywane w całości lub w części przez państwo, kraj lub gminę są szkołami publicznemi. Szkoły takie przeznaczone są dla młodzieży bez różnicy wyznania.

2. Publiczna szkoła ludowa ma być zaprowadzoną wszędzie, gdzie podług przeciętnego z pięciu lat obliczenia znajdzie się przynajmniej 40 dzieci w wieku szkolnym. któreby w przeciwnym razie miały chodzić do szkoły, oddalonej więcej niż cztery kilometry od miejsca ich zamieszkania.

3. Wszystkie szkoły ludowe urządzone w myśl tej ustawy są etatowemi i dzielą się

Witołd pod Grunwaldem.

(Dokończenie.)

I w istocie dopiął Witołd celu. Posłużyła do tego niedawna zdobycz na Teodorze Koryatowiczu, owa „ziemia obiecana" polskich magnatów, Podole. Wschodnią część Podola zachował sobie wielki książę, zachodnią naddniestrzańską otrzymał Spytek jako lenne, dziedziczne nadanie (1395) i zrównał się przez to z litewskimi książętami dzielnicowymi z krwi Gedyminowej, wzniósł się nawet nad nich wszystkich, gdyż pośród ówczesnych książąt druckich, zasławskich, ostrogskich, słuckich, nieświezkich żaden się mierzyć nie mógł z księciem naddniestrzańskiego Podola. W Polsce krzyk na to powstał, Spytek postradał względy królowej Jadwigi, odwrócili się od niego liczni towarzysze w dygnitarskiem kole, interes polityczny i zazdrość osobista wzniecił w nich zawiść ku odstępcy, który do Witołdowego przeszedł obozu. Tem pewniej za to mógł Witołd liczyć na możnego pana, który dość silną był potęgą, żeby stawić czoło królowej i przeciwnikom zawistnym. Wyniesienie Spytka nie pozbawiło go bowiem dobrodziejstw, które w Polsce piastował, książę Podola pozostał nadal wojewodą i starostą krakowskim, a przebywając przeważnie w Polsce, z Witołdem ściśle związany, mógł działać skutecznie na jego korzyść. I Jagiełło wreszcie, mając Spytka za sobą, mógł śmielszą przybrać postawę wobec królowej i innych magnatów, których jarzmo już ciężyć mu poczynało. Jakoż niebawem rozeszły się głuche wieści, że królowa Jadwiga, wierna orędowniczka dążności swych przyjaciół, Witołdowych przeciwników, popadła w niełaskę u króla. A w ślad za tem poszła inna jeszcze, groźniejsza dla Polaków pogłoska, że Jagiełło, przez Witołda zupełnie zjednany, zamyśla u papieża wystarać się dla niego o królewską koronę.

Był to dwunasty rok rządów Jagiełły, rok 1398, kiedy te różne krążyły nowiny. Witołd stał silnie, jak nigdy przedtem; w kole dygnitarskiem, grupującem się koło królowej Jadwigi, ciężkie panowały troski. Czas już był stanowczym krokiem oczyścić duszną atmosferę, przywrócić między Polską a Litwą dawny stosunek z przed laty dwunastu, lub przynajmniej Witołda przyprzeć do muru i przekonać się o jego istotnych zamysłach. Odezwała się zatem do niego królowa Jadwiga. Ziemie litewskie i ruskie swoją nazwała własnością, swojem wianem, które jej ofiarował Jagiełło przy ślubie, i zażądała z nich od Witołda trybutu.

Tego było za wiele. Witołd cenił wysoko związek Litwy z Polską, ale zanadto był dumny, żeby ten drogi dla państwa swego klejnot takiem okupywać upokorzeniem, i to w chwili, kiedy mu wszystko się wiodło, kiedy coraz wyżej się wznosił ku szczytowi swych marzeń. Przyjął więc rzuconą rękawicę, zwołał książąt i bojarów Litwy i Rusi, pokazał im list królowej i zapytał śmiało, czy chcą Polsce hołdować, czy będą jej trybut płacili? Odezwali się na to, że nigdy ich przodkowie nie składali trybutu Polakom, i że Ruś i Litwa wolność starą zachowa.

W lot pospieszył Witołd, żeby godną dać odpowiedź królowej, jeszcze przed rozmową z bojarami rozpocząwszy tajne z Zakonem układy. Groźnie bowiem zajątrzył się wówczas stosunek Polski do Krzyżaków, Zakon zagarnął ziemię dobrzyńską, wziąwszy ją w zastaw od księcia opolskiego, lennika polskiej korony; znów w głąb ziem polskich wpijali się Krzyżacy; na niczem pełzły wszelkie rokowania o zwrot dobrzyńskiej ziemi. W tej zatem chwili, kiedy na horyzoncie coraz widoczniej ukazywało się widmo bliskiej wojny krzyżackiej, Witołd zawiera ścisły sojusz z Zakonem, ciężką go okupując ofiarą. Przystaje na to, o co naprożno przez lat tyle domagał się Zakon, odstępuje mu Żmudź całą, właściwą swoją ojcowiznę, byle tylko zagrzebać wszelkie zatargi z Zakonem i wrogów Polski zostać sojusznikiem. Tak wśród wód Niemna, na salińskim ostrowie, stanął ów pamiętny sojusz 12 października 1398 r. Żeby zaś pokazać wyraźnie, jakie było tego aktu znaczenie, bojarowie obecni na zjeździe pokojowym obwołali Witołda królem Litwy i Rusi. Kości były rzucone, unia zerwana.

Nie spieszył się jednak Witołd z koronacyą, wprzód inne trzeba było spełnić zamysły, bo gotował właśnie wielką na Tatarów wyprawę. Dwa wieki już blisko miało, jak nad ziemiami ruskiemi zaciężyło jarzmo tatarskiej hordy i ciężyć nie przestawało nad wschodem Rusi. Zgnieść więc hordę na miazgę, albo narzucić jej swego panowania jarzmo, rozpostrzeć państwa swego granicę po brzegi morza Czarnego i w spuściźnie po hordzie ująć w swoje ręce zwierzchnictwo nad Moskwą, Twerem i resztą Rusi, jeszcze niepodbitą — to było zadanie, godne nowego króla ruskiego. Jeśli zaś chodziło o godność królewską, o uroczyste dopełnienie aktu, dokonanego na salińskim ostrowie, to któż mógł się papieżowi rozdawcy koron wydać godniejszym królewskiego tronu od potężnego pogromcy Tatarów. A Polska? Któż może zbadać, co się miało stać z Polską według zamysłów Witołda, skoro nad całym Wschodem zapanuje.

Cała zatem moc zbrojna Witołdowego państwa wyruszyła w roku następnym w stepy naddnieprzańskie, wszyscy kniaziowie litewscy i ruscy, podwładni wielkiemu księciu, i najznaczniejszy w ich gronie, książę podolski Spytek z Melsztyna był w orszaku Witołda. W głębi stepów nadmorskich, na lewym brzegu Dniepru, nad Worsklą, stoczyła się krwawa bitwa dnia 12 sierpnia 1399 i zakończyła się straszną klęską Witołda, zupełnem rozbiciem jego wojsk różnorodnych.

Im śmielsze były Witołda plany, tem więcej go ten pogrom przygnębił. W przededniu bitwy mówił w odezwie do chana, że Bóg mu nad całym światem dał panowanie, w szybkiej ucieczce z nad Worskli nie wiedział może, czy się na Litwie utrzyma. Było to bowiem silne wstrząśnienie, jedno właśnie z tych wstrząśnień, wśród których zwykły walić się i przepadać państwa tego typu, jakiem było jeszcze wówczas państwo Witołdowe. Nie upadł wprawdzie Witołd, ale runął król Litwy i Rusi, akt przeszłoroczny na ostrowie salińskim poszedł w zapomnienie.

Jak silnego jednak wstrząśnienia doznało stanowisko Witołda, widać to jasno w następnych latach. Ledwie zaschła krew na pobojowisku nad Worsklą, a Witołd powraca na stanowisko, jakie zajmował przed r. 1398, czując się zgnębionym i zachwianym, nietylko o zerwaniu z Polską nie myśli, ale i do wszelkich ustępstw staje się skłonniejszym. Niweczy zatem własne dzieło, które wzniósł dla zerwania z Polską, łamie sojusz z Zakonem, na Żmudzi podżega powstanie i niebawem znów na granicach walczy z Krzyżakami. Na salińskim ostrowie unia była pogrzebaną, teraz sam Witołd ją odnawia, sam przykłada rękę do pierwszego uroczystego aktu unii, przyrzeka bronić wiecznie Polski przeciw wszystkim nieprzyjaciołom, króla, korony i obywateli królestwa nigdy nie opuścić.

na szkoły pospolite i szkoły wydziałowe. Szkoły pospolite są samoistne lub posiłkowe, zaś szkoły wydziałowe są albo odrębne, t. j. trzyklasowe, albo połączone z szkołą pospolitą.

4. W razie gdy wymaga tego miejscowa potrzeba, można ze szkołą ludową połączyć zakład wychowawczy dla dzieci niedoszłych jeszcze do wieku szkolnego (ochronkę, ogródek Froeblowski i t. p.), jak niemniej kursa, w których udzielać się będzie wiadomości powszechnie potrzebnych w zawodach praktycznych, jako to rolniczym, rękodzielniczym i t. d.

5. Liczba nauczycieli w publicznej szkole ludowej ma się stosować do liczby uczniów. Jeżeli liczba uczniów w trzech następujących po sobie latach dosięgła 80, należy postarać się o drugiego nauczyciela, gdy ta liczba dojdzie do 160, o trzeciego i w tym stosunku dalej. Wolno jednakże gminie lub kilku gminom włączonym do obrębu jednej szkoły podnieść w swej szkole liczbę nauczycieli po za ten wymiar, byle przyjęły na siebie obowiązek opędzenia wyłącznie z własnych środków wynikającej ztąd zwyżki kosztów.

6. W każdym powiecie administracyjnym ma być przynajmniej jedna pospolita szkoła ludowa o czterech lub więcej nauczycielach.

Szkoły wydziałowe będą urządzane w miarę potrzeby

7. W szkołach posiłkowych udzielają nauki nauczyciele szkoły sąsiedniej lub ustanowieni dla tych szkół osobni nauczyciele młodzi.

Utworzenie takich szkół może nastąpić tylko w następujących dwóch wypadkach:

a) jeżeli najbliższa szkoła ludowa nie jest wprawdzie więcej nad cztery kilometry odległa, lecz w skutek miejscowych przeszkód czy to stale, czy też na dłuższy przeciąg czasu mniej dostępna, majątkowe zaś środki mieszkańców nie wystarczają na założenie osobnej szkoły etatowej;

b) jeżeli odległość od najbliższej szkoły przenosi wprawdzie 4 kilometry, a tem samem należałoby w myśl art. 2 założyć osobną szkołę, lecz ani liczba dzieci nie przenosi 60, ani zasoby miejscowe nie są po temu, przeznaczone zaś na cele szkolnictwa ludowego fundusze okręgowe i krajowe nie wystarczają, aby z nich można utrzymać tam osobną szkołę. Skoro tylko pozwolą na to zasoby miejscowe, należy zamienić szkołę posiłkową w szkołę samoistną.

ku z jedną z najbliższych szkół samoistnych i pod nadzorem jej kierownika. Kilka szkół posiłkowych może w ten sposób zostawać w związku z jedną i tą samą szkołą samoistną, zwłaszcza jeśli ten sam nauczyciel dochodzący udziela w nich nauki.

9. Gdzie tylko wystarczają na to zasoby miejscowe, należy urządzić osobne szkoły żeńskie lub przynajmniej oddzielną dla dziewcząt naukę. Podział taki musi nastąpić w szkołach, w których jest więcej niż sześciu nauczycieli.

Niemniej należy podzielić szkołę na dwie szkoły osobne, dla chłopców i dla dziewcząt, jeśli w ostatnich pięciu latach następujących po sobie napływ uczniów i uczennic do niej był tak wielki, że musiano z więcej niż połowy klas tworzyć współrzędne oddziały.

W klasach, w których chłopcy bądź osobno, bądź łącznie z dziewczętami pobierają naukę, mogą nauczycielki nauczać tylko dzieci będące w pierwszych trzech latach nauki szkolnej.

10. Rokowania w sprawie założenia lub urządzenia publicznych szkół ludowych przeprowadza Rada szkolna okręgowa.

Komisya wyznaczona w tym celu ma przesłuchać strony interesowane i sprawdzić w należyty sposób wszelkie okoliczności dotyczące założenia lub urządzenia szkoły, w razie potrzeby także przez oględziny na miejscu, tak, żeby wywód słowny komisyi mógł być podstawą stanowczych w tej mierze orzeczeń.

11. Każda rada szkolna okręgowa ma sporządzić i utrzymywać w ciągłej ewidencyi dokładne opisanie wszystkich podległych jej publicznych szkół ludowych, któreby podawało wiadomość o każdoczesnym stanie tych szkół, o ich uposażeniu i zasobach stron obowiązanych do konkurencyi, o uzdolnienin nauczycieli i liczbie dzieci tak uczęszczających do szkoły jak i będących w wieku szkolnym.

W związku z tem opisaniem utrzymywać ma rada szkolna okręgowa ewidencyę, gdzie i jakiej kategoryi szkoły potrzeba, ile strony obowiązane są w stanie łożyć na szkołę, gdzieby należało połączyć z sobą gminy lub części gmin w taki sposób, aby każda gmina lub osada należała do pewnej szkoły.

12. Rady szkolne będą miały zawsze na uwadze, że nie należy powiększać liczby szkół uszczerbkiem lepszego urządzenia już istniejących, i że przy zakładaniu szkół tej samej katagoryi należy przyznać pierwszeństwo tym, których utrzymywanie najmniej obarcza fundusze okręgowe lub krajowe, przeznaczone na cele szkół ludowych. Jedynie ważne stosunki miejscowe mogą usprawiedliwić wyjątki od powyższego prawidła.

W ogóle zakładane będą nowe szkoły w miarę przybywania uzdolnionych nauczycieli.

Gdzie jednak prywatna szkoła ludowa czyni zadość potrzebie, tam nie zachodzi konieczność założenia publiczej szkoły ludowej.

13. Publiczna szkoła ludowa może być zwinięta jedynie za przyzwoleniem rady szkolnej krajowej.

14. Koszta założenia i utrzymania publicznych szkół ludowych, których urządzenie przepisują art. 1, 5 i 6 tej ustawy, ciążą w pierwszym rzędzie na gminach administracyjnych położonych w obrębie szkolnym.

Obszary dworskie, należące z jedną z tych gmin do tej samej gminy podatkowej, przyczyniają się do kosztów założenia i utrzymywania szkół gminnych w stosunku określonym bliżej w tej ustawie, jeżeli nie utrzymują u siebie własnym nakładem publicznej szkoły ludowej.

W razie, gdy zasoby miejscowe nie wystarczają, przychodzi z pomocą w ponoszeniu owych kosztów w drugim rzędzie okrąg szkolny, a w trzecim kraj.

15. Dla każdej szkoły ma istnieć osobny fundusz szkolny miejscowy. Jeśli w tej samej gminie jest więcej szkół, fundusz szkolny miejscowy może być dla nich wspólnym.

Prócz tego ma istnieć osobny fundusz szkolny okręgowy w każdym okręgu szkolnym, tudzież osobny fundusz szkolny krajowy.

16. Do funduszu szkolnego miejscowego należą nadane szkole lub na rzecz jej nabyte grunta, budynki, sprzęty, kapitały pieniężne i prawa majątkowe wszelkiego rodzaju.

Do funduszu tego wpływają:

a) wszystkie dochody z majątku szkolnego,

b) datki, do których zobowiązały się na rzecz szkoły miejscowej gminy, korporacye, instytucye, lub osoby prywatne jakoteż dobrowolne ofiary.

c) ściągnięte kary pieniężne za nieposyłanie dzieci do szkoły, za nieprzyjęcie wyboru do rady szkolnej miejscowej, tudzież za zaniedbywanie obowiązków ze strony przewodniczącego i członków rady szkolnej miejscowej.

d) dodatki do podatków w myśl art. 19 i 21.

17. Zobowiązania do ofiar na rzecz szkoły miejscowej przyjęte dawniej przez gminy, korporacye, instytucye lub osoby prywatne pozostają nadal w swej mocy.

Dodatki w naturze, przeznaczone na utrzymanie nauczyciela, mają być zamienione na datki pieniężne, a to na zasadzie przeciętnych cen najbliższego miejsca targowego z pięciolecia poprzedzającego wejście w życie niniejszej ustawy.

18. W publicznych szkołach ludowych nauka przedmiotów obowiązkowych jest bezpłatną.

19. Na opłacenie nauczycieli przeznaczone są przedewszystkiem wymienione w art. 15 pod *a*) i *b*) dochody miejscowego funduszu szkolnego, jeśli nie zostały specyalnie przeznaczone na inne cele (art. 20). O ile te dochody nie wystarczają, obowiązane są gminy i obszary dworskie wcielone do obrębu szkoły do wnoszenia na ten cel do miejscowego funduszu szkolnego dodatków pieniężnych, a to gminy aż do wysokości 12 pr. podatków pośrednich w każdej z nich opłacanych, a obszary dworskie aż do wysokości 4 pr. podatków bezpośrednich opłacanych w ich obrębie, każde z nich jednak o tyle, o ile by to, co na mocy dawniejszych zobowiązań uiszcza na utrzymanie nauczyciela bądź w naturze, bądź w gotowce, nie dorównywało oznaczonym powyżej procentom.

W każdym jednak razie obszar dworski przyczynia się do pokrycia niedoboru tylko w trzeciej części tego, do czegoby był obowiązany w miarę swych podatków bezpośrednich, gdyby należał do związku gminy miejscowej.

20. Co do tych miast i miasteczek, które posiadają własny majątek zakładowy, orzeka rada szkolna krajowa po wysłuchaniu zdania Wydziału krajowego, czyli i jaki zasiłek ma im być przyznany z funduszu szkolnego okręgowego lub krajowego na opłacenie nauczycieli.

21. Oprócz wydatku na utrzymanie nauczycieli ma fundusz szkolny miejscowy opędzać jeszcze następujące potrzeby:

1) wystawienie, zakupno lub najem odpowiedniego budynku szkolnego wraz z pomieszkaniami dla nauczycieli, o ile im służy do tego prawo, z gruntem na szkółkę owocową i pasiekę, tudzież miejscem na ćwiczenia gimnastyczne;

2) zaopatrzenie budynku szkolnego we wszelkie potrzebne sprzęty;

3) utrzymanie w należytym stanie budynku szkolnego, sprzętów, ogrodu, pasieki i miejsca ćwiczeń gimnastycznych, tudzież opał, oświetlenie i obsługę budynków szkolnych.

O ile potrzeby te nie mają pokrycia w przeznaczonym specyalnie na to majątku szkolnym lub w przeznaczonych specyalnie na te cele przychodach funduszu szkolnego miejscowego, oraz w ściągniętych karach pieniężnych (art. 15 lit. c.), obowiązane są gminy i obszary dworskie, wcielone do obrębu szkoły, do wnoszenia na te cele do funduszu szkolnego miejscowego dodatków do podatków bezpośrednich, a to w tym stosunku, że obszar dworski opłacać ma trzecią część tego, do czego byłby obowiązanym, gdyby należał do gminy.

Na opędzenie wydatków powyżej pod 1 2 i 3 wymienionych mogą być udzielane funduszowi szkolnemu miejscowemu z funduszu szkolnego okręgowego lub krajowego zasiłki w formie zaliczek, które po upływie pewnego czasu mają być zwrócone naraz lub ratami.

22. Jak należy stawiać i urządzać i w jakie sprzęty zaopatrywać budynki szkolne, przepiszą osobne instrukcye rady szkolnej krajowej, która ku temu zażądać może w razie potrzeby pomocy technicznych urzędników państwa, kraju i gmin, w których obrębie znajduje się szkoła.

Instrukcye te będą układane z uwzględnieniem miejscowych sposobów budowania.

23. Utrzymanie wyznaniowych, albo innych szkół prywatnych nie uwalnia od obowiązku przyczyniania się do funduszu szkolnego miejscowego (art 19 i 21), który to obowiązek ustawa wkłada na wszystkich mieszkańców kraju bez różnicy wyznania i obrządku.

24. Dodatki do podatków na cele szkolne nie podlegają ograniczeniom przepisanym w §. 80 ust. gminnej.

(Dokończenie nastąpi.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sułtan i Midhat).

Z korespondencyj konstantynopolitańskich, przesłanych do *Polit. Correspondenz* i *N. fr. Presse*, podajemy jeszcze kilka szczegółów, mających bezpośrednią styczność z ukończonym świeżo procesem przeciw współwinnym lub posądzonym o udział w spisku na życie Abdul Azisa.

Proces sam — zapewnia korespondent *Polit. Corresp.* — zrobił nader niemiłe wrażenie, o usposobieniu zaś tem zdali zaraz sprawę swoim rządom wszyscy posłowie zagraniczni. Midhat oznajmił był ciału konsularnemu w Smyrnie, że się poddaje, ponieważ go zapewniono, że śledzwo prowadzone będzie sprawiedliwie i bezstronnie. Tymczasem, jak podnoszą niektórzy posłowie w swoich sprawozdaniach, nie pozostawiono mu nawet wolności słowa, akt zaś oskarżenia został mu doręczony dopiero w przeddzień samego procesu; nie było zatem możebne żadne porozumienie lub naradzanie się z obrońcami. Ci zresztą odegrali bardzo smutną rolę. Nie odważyli się protestować ani jednem słowem i błagali jedynie o złagodzenie wyroków. Dość powszechne jest przekonanie, które zyskuje coraz więcej zwolenników, powołujących się na fakta, ze proces podjęto tylko dlatego, ażeby skompromitować stronnictwa Murada i Midhata. Sułtan wydaje codzień skrajniejsze w surowości rozporządzenia, wierzy bowiem w istnienie tajnego sprzysiężenia.

W dniu 1 lipca, gdy jakiś członek zagranicznego ciała dyplomatycznego wyraził jednemu z pierwszych dziś ministrów tureckich niedowierzanie w słuszność i rzetelność procesu, odparł turecki mąż stanu:

„Proces podjęto po to, ażeby Europę przekonać," że Abdul Azis w istocie został zamordowany, pomimo, iż w swoim czasie doktorowie poselstw zagranicznych zapewniali, że ex-sułtan targnął się sam na swoje życie. Dla Wschodu nie trzeba było tego dowodu, gdyż tutaj każdego detronizowania konsekwencyą jest morderstwo. W Europie każdy detronizowany panujący idzie na wygnanie, na Wschodzie zaś zawsze ci, którzy obmyślali detronizacyę, myśleli także o skrytobójstwie. Ministrowie, którzy brali udział w detronizacyi, nie wypierali się tego, a zatem przyznali się i do udziału w morderstwie. Dla trybunału wschodniego jest to rzeczą obojętną kto zadał cios śmiertelny, albowiem ci, którzy detronizowali, musieli

---

I przed tem się nawet nie wzdryga niedawny twórca chwilowej odrębności zupełnej litewskiego państwa, że do aktu unii włożono wyraźne postanowienie, jako po śmierci jego wszystkie ziemie litewskie powrócić mają do polskiej korony i ściśle się z nią połączyć.

Najlepszą zaś illustracyą zachwianego stanowiska Witołda po bitwie nad Worsklą jest dalszy przebieg sprawy podolskiej. Spytek bowiem poległ w tym krwawym boju, a Witołd nie zdołał temu przeszkodzić, że Jagiełło, litując się nad wygnanym bratem Świdrygiełłą, oddał naddniestrzańskie Podole temu wichrzycielowi, który silnie na ruskim opierając się żywiole, ze wszystkich potomków Gedymina najgroźniejszym dla wielkiego księcia był rywalem. Niedługo wprawdzie zabawił na Podolu Świdrygiełło, bo knując wrogie przeciw Witołdowi zamysły, po kilku miesiącach umknął do Krzyżaków, kiedy z nimi na dobre już toczyła się wojna. Wówczas jednak — i to właśnie było znakiem czasu — wcielono do Polski bogatą spuściznę po Spytku i Świdrygielle, w myśl polityki małopolskich magnatów, i polscy starostowie zajęli ziemię naddniestrzańską, posuwając granice Polski na Wschód od kresów Rusi Czerwonej.

Ale czy rzeczywiście ugiął się tak dumny syn Kiejstuta i oddany w następnych latach wyłącznie zaborczej polityce wobec Moskwy, Pskowa i Nowogrodu zarzucił zupełnie dawne zamysły? Nie, Witołd zwrócił się ku wschodowi Rusi, bo i tam ważne czekały go zadania, a tymczasem czekał, aż się chwila stosowna nadarzy, kiedy się wzmocni i znów ugruntuje straconą przewagę nad Polską. Odkąd zaś zabrakło Spytka z Melsztyna, ster rządu znów był w Polsce wyłącznie w ręku Witołdowych przeciwników, których antagonizm nie wygasł z wcieleniem zachodniej części Podola, bo nie o samo Podole chodziło im w stosunku Polski do Litwy. W grobie już spoczywała królowa Jadwiga, ale tradycye jej żyły w tem samem kole dygnitarskiem, które ją niegdyś pchnęło do śmiałego wyzwania Witołda, a w którem teraz rej wodził powiernik zmarłej Piotr Wysz, możny biskup krakowski, jeden z najwybitnijszych wielkiego księcia przeciwników.

Znosił to wszystko Witołd cierpliwie, znosił do czasu. Przewidywał wielką, straszną burzę, której wybuch już groził od dawna, czekał na wojnę krzyżacką, w której go Polska będzie potrzebować.

Teraz łatwo nam będzie pojąć myśl zasadniczą polityki jego po bitwie grunwaldzkiej. Wiedział Witołd, że nieraz jeszcze ostro przyjdzie mu się zetrzeć z polityką polskich magnatów, że będzie musiał żądać od nich ustępstw, a ustępstwa takie w drodze pokojowej, bez wojny otwartej i krwi rozlewu w takim razie sobie tylko wywalczy, jeśli go Polska nadal potrzebować będzie. Najlepiej zaś mogła Polska poznać, czem był dla niej Witołd, czem była Litwa dla niej właśnie pod Grunwaldem. A więc zachować trzeba Zakon od zupełnej zagłady, aby zaczerpnął sił z domów swoich i komandorstw, porozrzucanych po Niemczech, i w krótkim czasie odrodził się z popiołów, utrzymać go nawet w posiadaniu Pomorza i ziemi chełmińskiej, żeby nadal nie brakło przedmiotów do sporu i wojny, w ktorej Polska znów będzie potrzebować Witołda, bo sama nie podoła Krzyżakom.

I rychło zebrał obfite plony z tego zasiewu. Rok po roku odtąd znaczy się doniosłemi faktami, w których Witołd utrwala swoją przewagę nad Polską silniej niż przed bitwą nad Worsklą. Ster polityki polskiej z pieczęcią kanclerską oddaje w ręce Jastrzębca, który jemu wszystko zawdzięczając, staje się powolnem jego zamysłów narzędziem; Wysz upada, zepchnięty na podrzędną stolicę poznańską, ustępuje Jastrzębcowi wpływowego biskupstwa krakowskiego, Podole nawet wraca do Litwy a unia horodelska na nowych podstawach opiera stosunek obu państw połączonych.

Wiemy zatem, o czem rozmyślał Witołd w nocy po bitwie grunwaldzkiej. Czyli jednak z tych uwag nie uderzy nas jakiś ton fałszywy, który dotknie boleśnie tradycyi wypieszczonej i ukochanej od lat dziecęcych? Myśmy przywykli uważać unię za najświetniejszą kartę polskich dziejów, za wypadek, którym każdy naród szczycić się może przed światem, a tu pokazuje się, że ta unia w samym zawiązku taką zaporą stanęła w spełnieniu najgorętszych życzeń Polski, że nie dozwoliła jej zerwać dojrzałych owoców Grunwaldu. Czyż więc żałować tej unii? Nie, zaprawdę żałować jej nie będziemy. Już niech to samo nas z błędu wywiedzie, że bez tej unii, bez Litwy i bez Witołda, nie byłoby Grunwaldu. Cokolwiek unia kosztowała, choć tyle sił z jądra Polski na wschód odciągnęła, nie będziemy jej żałować, bo to jedna z głównych zasług dziejowych Polski. Jeśli obszar litewskiego państwa dostał się pomimo tylu przejść następnych w zakres zachodniej, katolickiej cywilizacyi, to w tym wyłączna unii, jedynie zasługa Polski. Jeśli Litwa właściwa, tak srodze doświadczana, jest mimo to polską i katolicką, to również jest unii owocem. Wiele unia kosztowała, ale Litwa zapłaciła to sowicie, cywilizacyi polskiej dała nowe siły, dała bohatera, który w strasznej chwili uratował honor narodu, dała wieszcza, który podniósł i uzacnił swoje społeczeństwo.

Dr. Stanisław Smolka.

także zamordować. Sułtan dopuścił się tego jedynego błędu, iż nie postawił kwestyi tak, jak się ona w rzeczywistości przedstawia. Nie wiemy w ogóle, czemu sułtan, który chciał ukarać za detronizacyę, kazał udowodnić tylko skrytobójstwo. Ale jeżeli z tego punktu widzenia oceniać zechcemy proces, to przekonamy się, że nikt niewinny nie został ukarany. Europejczyków może i to zadziwiać, że trybunał turecki rozróżniał dwie kategorye winnych, to jest zabójców i współwinnych, i że ci ostatni ulegli takiej samej karze. Ale artykuł 45 ottomańskiego kodeksu karnego wyraźnie mówi, że współwinni zbrodni podlegają karze tej samej co zbrodniarze. To równouprawnienie obwinionych zostanie udowodnione dopiero wtedy, gdy sułtan zechce może karę śmierci złagodzić na karę więzienia lub wygnania. Nie dla Midhata lub innych baszów, lecz ażeby się stało zadość prawu, zostaną może wszyscy skazani ułaskawieni."

Zapatrywań tych — dodaje korespondent *Polit. Corresp.* — nie podziela wcale ciało dyplomatyczne. Twierdzą tu przeciwnie, że Porta, która się stara podciągnąć cudzoziemców pod sąd trybunałów tureckich, popełniła wielki błąd, gdy równocześnie dała światu smutne widowisko sądu, ulegającego władzy wyższej. Za plecami sędziów przesiadywał nieustannie minister sprawiedliwości i pełnił rolę suflera, a adjutant sułtana pełnił funkcye telegrafu pomiędzy sędziami a ministrem.

N. fr. Presse podaje jako charakterystyczny szczegół procesu, że kiedy Midhat basza zwracał uwagę sądu na niski stopień inteligencyi świadka Mustafy Pehliwana i na bezpodstawne jego zeznania, wówczas wiceprezes sądu Christophorides zabronił Midhatowi zadawać nowe pytania świadkowi. Korespondent twierdzi, iż wiceprezydent zrobił to z obawy, ażeby dość ograniczony umysłowo świadek nie wygadał się z czem innem, niż z tem, co mu przedtem w usta włożono. Skoro Midhatowi zabroniono pytać świadka, odezwał się w te słowa z ironią:

„Chciałem prosić Mustafy Pehliwana, ażeby mi pokazał, jakim to sposobem przecinał on żyły sułtanowi Abdul Azisowi do głębokości pięciu centymetrów w ciało. Byłoby to bowiem bardzo zajmujące dowiedzieć się, w jaki sposób i od kiedy nabył wiadomości tak dokładnej o miarach metrycznych pospolity siłacz cyrkowy. Rzecz to zaprawdę niesłychana, że się tak lekkomyślnie [illegible] kwestyę, od [illegible] zawisło życie tylu osób, i że los tych osób zależny jest od dwóch nędzników, którym w zwykłych stosunkach towarzyskich nikt, stanowczo nikt nie da wiary. Jeżeli śledztwo lekarzy było niewystarczające, to czemu nie zarządzono ponownego zbadania? Czemu sąd nie wzywa doktorów europejskich, bo tutejszym przecież i sam nie ufa. Jeżeli zachodzi obawa o kosztа nowej ankiety, to my je pokryjemy chętnie, ale prosimy, ażeby nas uwolniono od takich zeznań, jak pana doktora Marco baszy, który z Kuz Gundżuk, a zatem z wybrzeża azyatyckiego miał widzieć, jak przez okna pałacu Ferieh, położonego na przeciwnym brzegu Bosforu, włazić miał jakiś człowiek."

Dziwną była odpowiedź prezesa sądu na powyższy usprawiedliwiony zarzut. „Jeżeli — rzekł on — świadkowie fałszywie zeznają, to on „później" przeciw nim wytoczy śledztwo. To „później" wywołało powszechny uśmiech, a Midhat rzekł:

„Czy sądzi pan prezydent, że to sądowe śledztwo przeciwko fałszywym świadkom pomoże mi cokolwiek po mojej śmierci, albo może pan masz zamiar wydany przeciw nim wyrok uwiecznić jako napis na moim grobie?"

Na napomnienie, ażeby słuchał trybunału, odparł Midhat z dumą: „Mam obowiązek być posłusznym tylko prawu."

W końcu dodaje korespondent, że pomiędzy ludźmi wpływowymi była mowa o tem, że mąż taki jak Midhat, który wyprzedził swoich współziomków o wiek cały pojęciami, jest niewygodnym dla rządu człowiekiem.

KRONIKA

— **Ułaskawienie więźniów.** W tych dniach raczył Najj. Pan ułaskawić 176 więźniów odbywających karę w rozmaitych zakładach karnych Na podstawie tego Najwyższego aktu łaski wypuszczono z więzienia w Wiśniczu 9, we Lwowie z zakładu karnego dla mężczyzn 21, a z zakładu dla kobiet 13 osób.

— **Wicekonsul Wysocki,** który dotychczas urzędował w Niżu, objął gerencyę c. k. generalnego konsulatu w Janinie po ustąpieniu kierownika tegoż konsulatu pana de Remy.

* **Zapiski policyjne.** Władysław Kotarba, rodem ze Lwowa, około 28 lat liczący, subjekt handlowy, średniego wzrostu, blondyn, nieco pociągłej twarzy, z bokobrodami i wąsami jasnemi, po dokonanej na szkodę swego pryncypała D. K. w Negotynie na Bukowinie kradzieży pary koni z wozem i znaczniejszej kwoty w gotówce umknął do Galicyi. — Panu A. H. skradziono z pomieszkania drewnianą szkatułkę znaczoną literami D. D. i koroną hrabiowską — Złożono w policyi znalezioną sylwetkę srebrną wewnątrz pozłacaną i mosiężną obróżę z marką nr. 661 z roku 1880. — Pan B. W. zgubił na ulicy Bożniczej brylant z pierścionka wartości 35 zł.

*** **Grad** w niedzielę po południu zrządził znaczne szkody w ziemiopłodach, stojących już w kłosie, na obszarach gmin powiatu tutejszego: Mostki, Malinówka, Miłaszowice, Ostrów, Maliczkowice, Nawarya i Nagórzany. — W gminie Steniatynie, w powiecie sokalskim, srożyła się w ten sam dzień po południu nawalnica z gradem, równająca się przerwaniu chmury. Grad i powódź zrządziły znaczną szkodę na polach, a we wsi wielka część budynków była zalana. Pastuszek 11 letni utracił życie porwany prądem wody na polu.

*** **Piorun** w gminie Płonnej, w powiecie sanockim, zabił na pastwisku dwóch pastuchów 17 letnich, a w gminie Wulce żmijowskiej, w powiecie jaworowskim, spalił chatę włościańską. — Dnia 3 b. m. około godziny 1 po południu, kiedy ks wikary w Raniżowie, w powiecie kolbuszowskim, udzielał komunii św. po sumie w kościele parafialnym, uderzył piorun i wpadłszy przez okno w kościół zabił jednego włościanina na miejscu a trzy osoby znacznie poparzył i ogłuszył. Dwie z nich znajdowały się nawet w niebezpieczeństwie.

— **Wielką kradzież** popełniono niedawno w miejscowości Bruck nad Litawą. Pewnemu właścicielowi realności skradziono tam papiery wartościowe na 30000 zł. Sprawcy tej kradzieży są już wyśledzeni i uwięzieni. Znaleziono przy nich dotychczas sumę 16000 zł ze skradzionych pieniędzy. — Z Brukseli donosi depesza o znacznej kradzieży brylantów, którą niewiadomi dotąd złoczyńcy popełnili w nocy na 4 b m. w magazynie jubilera Sturbelle.

— **Spaliła się** prawie do szczętu wieś Wolfpassing, położona w pobliżu stacyi drogi żelaznej Franciszka Józefa St. Andrae-Woerdern. — W Bubenicach czeskich zgorzały tak zwane młyny cesarskie i fabryka olejów firmy Konnotrin.

— **Silne trzęsienia** ziemi nawiedziły dnia 4 b m. po godzinie 10 [illegible] także wiele innych okolic południowej Dalmacyi, mianowicie miejscowości Sutomore, Budna i Castel Lastua. Trzęsienie miało kierunek z północy ku południowi.

— **Cenny zabytek** sztuki starogreckiej znaleziono, według doniesień z Aten, dnia 26 czerwca przy rozkopywaniu szczątków teatru Epidauros. Jest to posąg Hygiey, córki Asklepiosa, niestety bez głowy, ale z przepyszną wykonaną draperyą i sandałami na nogach, dzieło, jak twierdzą znawcy, rzeźbiarza Polykleita z V wieku przed Chrystusem Panem.

— **List z Kamczatki** wyprawiony lądową pocztą rossyjską dnia 17 sierpnia zeszłego roku do redakcyi jednego z czasopism petersburskich, doszedł miejsca przeznaczenia dopiero dnia 27 czerwca b. r. Co prawda, poczta między Kamczatką a Petersburgiem kursuje tylko dwa razy do roku.

— **Japończycy w Paryżu** budują sobie pagodę. Architekt, któremu kolonia japońska w stolicy francuskiej powierzyła tę budowę, obowiązany jest wziąć sobie za wzór główną pagodę w Jokohamie.

— **Gdzie winowajca?** Paryski *Figaro* opowiada: Jeden z właścicieli pierwszorzędnych fabryk w Lugdunie powziął był podejrzenie przeciw jednemu z podrzędniejszych swych oficyalistów posądzając go o nierzetelność. Chcąc roztrząsnąć mu sumienie napisał do niego krótki list z wezwaniem, ażeby następnego dnia rano stawił się w jego gabinecie. W roztargnieniu jednak zaadresował list do kasyera swojego, zamiast do owego oficyalisty. Na drugi dzień otrzymał od kasyera duży list z sumą 60.000 franków następującej treści: „Czcigodny panie! Zdefraudowałem ogółem nie więcej, jak 72 000 franków, brakujące więc jeszcze 12.000 oddam później także, a tylko proszę, nie wtrącaj pan w przepaść ojca rodziny!"

— **Samobójstwo dziecka.** W Wiedniu przed kilku dniami usiłowała się utopić dziewięcioletnia dziewczynka, a tym, który wydobył ją z wody i ocalił od śmierci, był 14-letni chłopiec. Mała kandydatka na samobójczynię zeznała, iż wtrąciło ją w „rozpacz" postępowanie z nią opiekunki, ciotki. W kieszonce jej sukienki znaleziono kartkę, w której złożyła to samo zeznanie pisemnie.

— **Jeden z najzuchwalszych** bandytów włoskich dostał się niedawno w ręce policyi neapolitańskiej, lubo z ofiarą jednego człowieka. Bandyta ten, nazwiskiem Fernando del Prato, kilkakrotnie już znajdował się w ręku sprawiedliwości, ale za każdym razem powiodło się mu umknąć z więzienia. Przebrany za księdza płatał różne łotrowskie sprawki w samym Neapolu, aż nareszcie kwestura otrzymała poufne doniesienie, że poszukiwany od dłuższego czasu złoczyńca przebywa w jednym z domów przy ulicy Grotta della Marra. Wysłano tam bezzwłocznie czterech przebranych agentów tajnej policyi dla ujęcia bandyty podczas snu. Łatwiej to jednak było zadekretować niż wykonać. Del Prato, ujrzawszy się zaskoczonym, zdołał umknąć przez okno na ulicę Loffredo, po drodze grożąc zastrzeleniem na miejscu każdego, ktoby usiłował go zatrzymać. Jakoż kilkakrotnie dał ognia z rewolweru do ścigającej go straży. W końcu zastąpił mu drogę gwardzista municypalny Filippo della Pia, który z ubocznej ulicy nadbiegł na odgłos wystrzałów i w pierwszej zaraz chwili pałaszem ciął bandytę w głowę. Del Prato mimo otrzymanej rany bronił się straszliwie i wystrzałem powalił biednego gwardzistę trupem, jakoż byłby niezawodnie umknął znowu, gdyby w tej chwili nie byli nadbiegli dwaj jeszcze żołnierze, którzy ujęli go nareszcie, pokiereszowawszy go poprzednio pałaszami. Obaj w tej walce doznali także lekkich skaleczeń. Z obu stron padło około 40 strzałów i cudem nazwać to można, iż skończyło się na jednej tylko ofierze Krwią zbroczony cały bandyta na ziemi jeszcze bronił się jak szalony i musiano go związanego odwieźć do szpitala.

— **Wściekły wilk,** jak donosi *Czern. Ztg.*, pojawił się był przed kilku dniami we wsi Kalinesztach, w powiecie suczawskim na Bukowinie, rozszarpał kilka sztuk bydła a następnie rzucił się także na ludzi i skaleczył dwie osoby. Trzeciemu z napadniętych, robotnikowi pewnemu, powiodło się dopiero uderzeniem ogłuszyć straszne zwierzę, które dobili potem mieszkańcy wioski.

— **Większa część rabusiów,** którzy przed dwoma laty dopuścili się zuchwałych rozbojów na górze Tereszeńskiej między Czerniowcami a granicą rumuńską pod Franzthal, według *Czern. Ztg.* została już wyśledzona w osobie kilku mieszkańców wsi Opriszeny i Tereblestje Jeden ze złoczyńców, który dawniej już raz ukarany za zbrodnię zabójstwa sześcioletniem więzieniem umknął był z zakładu kary we Lwowie, sam teraz zgłosił się do sadu w Serecie i poczynił ważne zeznania zarówno względem rozbojów rzeczonych, jak i innych w ostatnich latach na Bukowinie popełnionych zbrodni.

— **Noszenie ciasnych kołnierzyków,** jak stwierdzili już lekarze w dwóch wypadkach w Berlinie i Wrocławiu, wywołuje, zwłaszcza porą letnią, dziwne chroniczne cierpienia [illegible] dajemy to spostrzeżenie za dziennikami berlińskiemi.

(*r*) **Tunel pod kanałem Manche.** Według dzienników angielskich projekt tunelu podmorskiego między Francyą a Anglią wchodzi już w fazę urzeczywistnienia. Na zgromadzeniu Towarzystwa kolei południowo-wschodniej, w pierwszych dniach czerwca sir Edward Watkin doniósł o zupełnie pomyślnym rezultacie pierwszego podkopu. Galerya mająca siedm stóp średnicy przebitą została na długości pół mili angielskiej w kierunku ku Francyi, a podobna robota rozpoczętą także została po stronie francuskiej, co nie będzie wymagało więcej niż sześciu miesięcy czasu. Pozostające dziewięć mil angielskich, przebijane będą jednocześnie z obu stron, i wszystko zdaje się zapewniać zupełne powodzenie projektowi. Inżynierowie i robotnicy francuzcy i angielscy spotkają się w połowie drogi co najpóźniej za lat pięć, a także sam przeciąg czasu potrzebnym będzie do rozszerzenia tunelu o tyle, żeby w nim przebiegać mogła kolej żelazna w podwójnym kierunku.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z d. 7 lipca.*)

(*L*) Przewodniczący dr. Gnoiński oznajmił, że burmistrz wiedeński przesłał w imieniu stolicy Reprezentacyi miasta Lwowa medal srebny wybity przez Wiedeń na pamiątkę zaślubin Najdostojniejszego Arcyksięcia Rudolfa. Za dar ten Reprezentacya gminy uchwaliła złożyć podziękowanie. Dalej podał dr. Gnoiński do wiadomości, że od prezydenta miasta Krakowa otrzymał podziękowanie za kwotę 1000 zł., którą Reprezentacya miasta Lwowa uchwaliła przyczynić się do kosztów pomnika dla Mickiewicza.

Pp radni dr. Madejski, Markiewicz i Heppe otrzymali 6 tygodniowe, a pp. dr. Witz, Thom i Szimser dwumiesięczne urlopy.

P. Sierociński zanosi do p. prezydenta następującą skargę i prośbę: Grabarze lwowscy w ogóle, głównie zaś grabarz na cmentarzu łyczakowskim nie przestrzegają przepisów co do przekopywania grobów, w których spoczywają już zwłoki, a mianowicie odkopują je widocznie przed upływem 10 lat dla grzebania świeżych zwłok. Mowca przytacza dwa jaskrawe fakta z ostatnich tygodni, które sprawdził osobiście wspólnie z innymi pp. radnymi. Oto gdy niedawno temu złożono nad otwartym grobem zwłoki pewnego obywatela, orszakowi pogrzebowemu przedstawił się widok nad wszelki wyraz przykry, albowiem z otwartej mogiły wydobyto trumnę z zwłokami, dawniej pochowanemi, które nie uległy jeszcze zupełnemu rozkładowi. Jeszcze przykrzejszy widok przedstawił się ks. wikaremu z parafii św. Anny. Na brzegu odkopanej mogiły spoczywały szczątki ludzkie, które miały dopiero ulegać rozkładowi. W tym wypadku zgorszenie osób tworzących orszak pogrzebowy było tak wielkie, iż zanosiło się na niemiłe zajście na miejscu wiecznego spoczynku. Mowca upraszа p. prezydenta, ażeby po należytem zbadaniu całej sprawy zarządził, co potrzeba, iżby na przyszłość nie powtarzały się wypadki tego rodzaju. Jeżeli do zupełnego zniszczenia zwłok ludzkich nie wystarcza termin 10 letni, należy postanowić, iż przed upływem 15 albo 20 lat mogiły nie mogą być przekopywane.

Dr. Gnoiński żałuje, iż p. Sierociński faktów powyższych nie podał wcześnie do wiadomości magistratu.

P. Sierociński podnosi dalej następującą kwestyę: Codziennie między godziną 7 a 10 wieczorem odbywa się na przestrzeni od placu halickiego do placu krakowskiego przez ulicę halicką, południową stroną rynku i ulicą krakowską promenada pewnych dam, promenada tego rodzaju, iż przechód temi ulicami dla naszych matek, żon i córek staje się niemożliwy. Już niejednokrotnie sprawa ta była poruszaną i za czasów śp hr. Gołuchowskiego niewłaściwość ta została usuniętą. Mowca uprasza p. prezydenta o zniesienie się z Dyrekcyą policyi celem ponownego usunięcia tych przechadzek.

Dr. Gnoiński przyrzeka uczynić zadość temu życzeniu.

P. Jaegermann, czyni następujące wnioski: Reprezentacya m. Lwowa uchwali: Wzywa się magistrat, aby 1. przeprowadził bezzwłocznie arondowanie gruntu pod budowę szkoły ś. Maryi Magdaleny w granicach kwoty wyznaczonej w budżecie tegorocznym, 2. aby przedłożył Radzie do rozpoznania wypracowane szkice i kosztorysy na budowę szkół ś. Anny i Maryi Magdaleny; 3. aby przedstawił plan finansowania celem przyprowadzenia do skutku budowy rzeczonych dwóch szkół w jak najkrótszym czasie.

Bez dyskusyi uchwaliła Rada nagłość powyższych wniosków i przyjęła takowe.

Dr. Milleret przedkłada rzecz następującą: W zeszłym [illegible] mieszkańców łyczakowskich, Majerówki, Bednarówki, Jusgladówki i t. d. prośbę, ażeby Rada miejska zajęła się ich dolą. Jeżeli połowa tego — powiada mowca — co piszą ci mieszkańcy, jest prawdą, to zaiste położenie ich jest badzo opłakane! Chcąc się dostać do swoich posessyj muszą na rogatkach lwowskich opłacać kopytkowe i akcyzę a w obrębie swojego terytoryum nie mają dróg, szkół, wody do picia. Za przepustkami muszą dla siebie i bydła sprowadzać wodę ze Lwowa. Przed 6 laty prosili Radę o założenie dwuklasowej szkółki, ale do tej chwili nie otrzymali żadnej odpowiedzi, pomimo że opłacają podatki tak samo jak mieszkańcy Lwowa. Upraszają tedy, ażeby Rada wysłała komisyę do zbadania prawdziwości ich słusznych żażaleń.

P. prezydent oświadcza, że sprawa ta będzie według regulaminu traktowaną.

Dr. Milleret nadmienia, że do wykonania życzeń wypowiedzianych przez ludność mieszkającą poza rogatkami Lwowa, potrzebaby pieniędzy, których Lwów nie posiada i zapytuje p. prezydenta, dlaczego do tej chwili nie skonwertowało miasto swego długu 900.000 zł., (?) za który tytułem odsetek musi opłacać 11 od sta? Mowca zaleca w końcu, ażeby Lwów co do uzyskania funduszów wziął sobie wzór z Stanisławowa.

Dr. Gnoiński odpowiada, że na posiedzeniu magistratu, które odbędzie się we wtorek, a na którem dr. Milleret jako delegat zapewne będzie obecnym, będzie można dowiedzieć się, dlaczego nie ma funduszów i dlaczego konwersya długów dotychczas nie nastąpiła.

P. Jaegermann przedłożył w imieniu sekcyi III wniosek nagły, domagający się wniesienia petycyi do władz kompetentnych, ażeby centralny zarząd kolei podkarpackiej, równie jak zarządy wszystkich dróg żelaznych, które powstaną w kraju w najbliższej przyszłości, miały we Lwowie swoją siedzibę.

Bez dyskusyi wniosek ten przyjęto.

Z porządku dziennego załatwiła Rada następujące sprawy:

Przyjęła legat w kwocie 200 zł. zdziałany przez śp. Anastazyę Jurkiewiczowę na rzecz zakładu św. Łazarza pod warunkiem, iż gmina utrzymywać będzie w dobrym stanie grobowiec legataryuszki. Dr. Franciszkowi Kamieńskiemu, docentowi na uniwersytecie tutejszym, dała przyrzeczenie przyjęcia do gminy za opłatą taksy 20 zł., a natomiast odmówiła podobnej prośbie Chaima Franka, poddanego rumuńskiego, albowiem nie mieszkał nigdy stale we Lwowie, lecz tylko na Zniesieniu. Nie uwzględniono także prośby

o przyjęcie do gminy Grzegorza Czerkawskiego i p. Teofila Teichmana, który jest przynależny do Kopyczyniec.

Na wniosek sekcyi V uchwaliła Rada odpowiedzieć c. k. krajowej Radzie szkolnej, iż gmina począwszy od 19 października r. b. zgoła żadną prestacyą nie będzie przyczyniała się do utrzymania szkoły w Biłohorszczy, dla której w ciągu 10 lat świadczyła bardzo wiele, bo wystawiła budynek szkolny, dawała 25 zł. na opał i 75 zł. rocznie na utrzymanie nauczyciela. Do wiadomości przyjęła Rada doniesienie krajowej Rady szkolnej, iż pan Mieczysław Skrzyński został zatwierdzony na posadzie rzeczywistego dyrektora żeńskiej szkoły wydziałowej. Towarzystwu gazowemu uchwalono wypłacić kwotę 616 zł. za koks, dostarczony dla szkół św. Antoniego i Elżbiety, przyczem postanowiono wezwać zarząd rzeczonego towarzystwa, ażeby na przyszłość przedkładał rachunki w języku polskim.

Po skonstatowaniu, że na sali jest obecnych 53 pp. radnych, powzięła Rada ponowną uchwałę w sprawie zakupna gruntu na rozszerzenie cmentarza stryjskiego za 1,800 zł. a w końcu uchwalono na wniosek sekcyi II odstąpić bezpłatnie gimnastycznemu towarzystwu *Sokół* grunt miejski w objętości 154 sążni kwadratowych, położony na rogu ulicy Zimorowicza i Slusarskiej (na Chorąszczyźnie) pod budowę szkoły gimnastycznej, ale pod warunkiem, że budynek stanie na tym gruncie najdalej do trzech lat. W razie zwinięcia towarzystwa dla jakichkolwiekbądź powodów, rzeczony grunt wraz z budynkiem przejdzie stosownie do postanowień statutu wymienionego towarzystwa na własność gminy. Na budowę szkoły zebrało dotychczas towarzystwo 6,000 zł. a sejm krajowy przyrzekł mu dać 4,000 zł. gdy się budowa rozpocznie.

OSTATNIA POCZTA

Nominacya generała Krausa na kierownika namiestnictwa pragskiego była wielką niespodzianką zwłaszcza dla dzienników wiedeńskich, które w przewidywaniu rychłego ustąpienia barona Webera wymieniały już najrozmaitszych kandydatów do posady namiestnika w Pradze. Dzienniki te zwracają [illegible] na to uwagę, że nowo- [illegible] pomimo, iż jest wojskowym, dobił się stanowiska, pracując głównie w zawodzie administracyjnym. Jenerał Kraus urodził się w Pardubicach. Po ukończeniu studyów prawniczych wstąpił do audytoryatu, został powołany jako audytor kapitan do kancelaryi wojskowej Naj. Pana, w której dosłużył się w krótkim stosunkowo czasie rangi generał porucznika i awansował już przed dwunastu laty na wiceprezesa tej kancelaryi. Przed dwoma miesiącami objął gen. Kraus kierownictwo najwyższego trybunału wojennego.

Wobec tak znaczącego aktu, jak w mowie będąca nominacya, zeszły wszystkie inne sprawy wewnętrzne na plan drugi, a nawet dzienniki poczynają zapominać powoli o ostatnich w Pradze wypadkach, i mniej się rozpisują o manifestach, rezolucyach, odezwach i t. p. objawach stronnictwa wiernokonstytucyjnego. Skoro zrobiliśmy wzmiankę o tych manifestach nie możemy pominąć, że ostatnia odezwa klubu czeskiego w odpowiedzi na manifest Niemców czeskich zrobiła w kołach umiarkowanych w Wiedniu bardzo dobre wrażenie. Przedewszystkiem cenią w niej to, że podnosi i na pierwszym stawia planie ideę pojednania i utrzymania zgody. Odezwy tej nie zamieściły dzienniki opozycyjne — widocznie nie jest to woda na ich młyn.

Mianowany niedawno szefem sekcyi w ministerstwie handlu hr. Wolkenstein-Trostburg udał się d. 5 b. m. do Drezna celem doręczenia na dworze saskim, przy którym był uwierzytelniony, swych listów odwołujących go z dotychczasowej posady. Tymczasowe zastępstwo austryacko-węgierskiej monarchii na dworze drezdeńskim powierzonem zostało radcy legacyjnemu panu Rosty, który wyjechał razem z hr. Wolkensteinem, aby być przezeń w tym charakterze przedstawionym.

O ostatecznym rezultacie wyborów węgierskich piszą z Budapesztu do *Pol. Corr.*:

Z wyjątkiem 5 okręgów, w których trzeba będzie przedsięwziąć wybory ściślejsze, znany już jest rezultat głosowania we wszystkich 413 okręgach. Rezultat ten tak się przedstawia: Wybrano 231 członków stronnictwa rządowego, 65 umiarkowanej opozycyi, 12 deputowanych nie należących do żadnego stronnictwa, 88 członków najskrajniejszej lewicy i 12 z partyi narodowej (3 Rumunów, 3 Serbów, 6 Sasów). Stronnictwo liberalne zdobyło 54 nowych okręgów, utraciło natomiast 39 starych; umiarkowana opozycya zdobyła 13 nowych okręgów, straciła zaś 49 starych; najskrajniejsza lewica zyskała 41 a straciła 25 okręgów; dzicy zdobyli 5, stracili 3; stronnictwo narodowe zdobyło 6 okręgów, utraciło 3. Na czysto przeto zyskało stronnictwo rządowe 13, najskrajniejsza lewica 16, nienależących do żadnej partyi 2 i narodowe stronnictwo 3 okręgi, które to wszystkie okręgi w liczbie 36 straciła połączona opozycya.

Wybory przyniosły bez wątpienia wielką korzyść stronnictwu liberalnemu; większy jednak tryumf osobisty odniósł prezes gabinetu Tisza, który wyszedł z urny wyborczej aż w trzech okręgach. W kołach rządowych nie łudzono się nadzieją pozyskania nader znacznej większości, owszem koła te były przygotowane na niejedną niespodziankę. Mimo to wszystko, nie da się zaprzeczyć, że rezultat w wielu razach wypadł rzeczywiście niespodzianie, i że niespodzianką tą zostały w równej mierze wszystkie dotknięte stronnictwa. Przedewszystkiem zwraca na siebie uwagę zamanifestowanie się w całym kraju opozycyi przeciw adwokatom, co ich jednak nie powstrzymało od kandydowania w bardzo wielu okręgach. Wybrani zostali niestety bądź mało bądź zupełnie nieznani, gdy tymczasem wybitniejsi i uznani przedstawiciele zawodu prawniczego przepadli prawie bez wyjątku. I tak utraciła między innemi sama komisya sprawiedliwości na 15 swych członków aż 8 i to najprzedniejszych członków. Podobnie ma się także z komisyą petycyjną. Po zebraniu się sejmu będą musiały być zresztą przedsięwzięte aż w 13 okręgach nowe wybory, pięciu bowiem ministrów zostało wybranych w 11 okręgach, a prócz tego jeden członek opozycyi umiarkowanej po dwakroć został wybrany, lewica zaś najskrajniejsza wykazuje 5 podwójnych wyborów. Rownież jednego z partyi narodowej wybrano naraz w dwóch miejscach. Wybitniejsi członkowie stronnictwa rządowego, którzy nie otrzymali żadnego mandatu, wyjdą niezawodnie z urny przy wyborach uzupełniających.

Większość stronnictwa liberalnego, a właściwiej powiedziawszy rządowego, jest znaczną i tworzy zorganizowaną całość. Gabinet przedłoży nowemu sejmowi zaraz po jego ukonstytuowaniu preliminarz budżetowy na rok następny, skutkiem czego będzie mógł [illegible] już przygotowania do wypracowania całej listy nader obszernych i ważnych projektów. Gabinet, na takiej opierając się większości, będzie mógł rozwinąć nader skuteczną czynność prawodawczą. Najważniejszą jednak i najdonioślejszą kwestyą będzie niezawodnie reforma administracyjna, która wywoła długie, nader wielkiej wagi rozprawy parlamentarne.

Wiadomości z obrad sejmu kroackiego sięgają do dnia 6 bm. Na przedpołudniowem posiedzeniu w dniu onegdajszym debatowano dalej nad ordynacyą wyborczą, przyczem odrzucono wniosek o nadanie kobietom prawa głosu, niemniej wniosek domagający się tajnego głosowania. Na wieczornem posiedzeniu ukończono obrady nad ordynacyą wyborczą. Dzisiaj dopiero miało przyjść pod obrady sprawozdanie komisyi w kwestyi Rjeki. Z Zagrzebia donoszą, że ban kroacki udał się do Ischl, celem złożenia Najj. Panu relacyi w tej sprawie, która ostatniemi czasy wywołała, skutkiem skandalicznych wystąpień kilku członków opozycyi, tyle hałasu. Powszechnem jest mniemanie, że dyskusya nad tym przedmiotem będzie nader burzliwa, i że opozycya dołoży wszelkich starań, aby przeciągnąć obrady do nieskończoności.

Wczoraj miał przybyć do Wiednia wraz z swoją małżonką ks. Milan. Książę zatrzyma się dwa lub najdłużej trzy dni w stolicy, poczem uda się do kąpiel. Z Białogrodu telegrafują do *Pol. Corr.*, że książę, żegnając się w wilię wyjazdu z wicemarszałkiem skupczyny, profesorem Kujundzicem, jednym z najwybitniejszych przywódców stronnictwa obecnie rządzącego w Serbii, wyrażał w gorących słowach uznanie swe dla działania teraźniejszego ministerstwa i stronnictwa, które je wspiera. Widać więc tak z tego oświadczenia księcia, jak z wielu innych objawów, że partya Risticza nie może sobie robić najmniejszych nadziei, i że wszystkie poprzednio rozgłaszane przeciwne wieści nie miały najmniejszej podstawy i były tylko wyrazem pewnych życzeń, niemających żadnych widoków powodzenia.

Kuryer Poznański zamieszcza obszerniejszą depeszę o posłuchaniu pielgrzymów słowiańskich u Papieża. Dla uzupełnienia szczegółów, podanych już wczoraj na tem miejscu, przytaczamy tę depeszę:

„W południe o godzinie 12 (dnia 5 lipca) rozpoczęło się u Ojca św. posłuchanie, które dla ogromnej liczby pątników słowiańskich i uczestników z innych narodowości odbyło się w wielkiej sali nad przysionkiem bazyliki św. Piotra. Z największą okazałością przyjmowano deputacye i pielgrzymów; Ojca św. otoczonego świetnym dworem wniesiono na lektyce, a pielgrzymi upadłszy na kolana głośnemi okrzykami witali Papieża. Mowę do Ojca św. powiedział ksiądz biskup Strossmayer, sławiąc wierność, miłość i przywiązanie, jakiemi Słowianie przejęci są względem Stolicy świętej; dalej kładł przycisk na potrzebę zanoszenia do Boga modłów o połączenie z Kościołem tej braci słowiańskiej, która dotąd w odszczepieństwie pozostaje. Wśród ogólnego zapału zagrzmiało całe zgromadzenie potrójnym okrzykiem: Gdzie Piotr — tam Kościół! Ojciec św. wzruszony powitał pielgrzymów wspaniałemi słowy; chwalił ich wiarę i pobożność, których widok jest dla niego w utrapieniu prawdziwą pociechą. Przybycie tylu różnorodnych ludów słowiańskich do Rzymu jest dowodem tej potęgi, jaką jest jedność Kościoła. „Święci Cyryl i Metody — mówił Leon XIII — ugruntowali jedność Słowian i tę miłość ku Rzymowi, której dziś dajecie dowody. Potrzeba, aby Słowianie w zgodzie bratniej i w jedności z Rzymem szli nieustannie ścieżką utorowaną przez świętych Apostołów słowiańskich Cyryla i Metodego, a sprawa słowiańska wzmoże się i podniesie. Starajcie się o to, aby się utrzymała jedność wiary, módlcie się, aby katolicy wytrwali w wierze, a schizmatycy, którzy cząc świętych Cyryla i Metodego nie znają mimo to świętej wiary rzymskiego Kościoła, powrócili na łono jego. Przygotowujcie Królestwo Boże, bo Bóg wybrał szczep słowiański do spełnienia wielkich zadań i do wielkich przeznaczeń.“ W końcu życzył Ojciec święty pielgrzymom szczęśliwego powrotu do rodzinnych zagród, aby tam opowiedzieli to, co tu widzieli i słyszeli, aby szerzyli miłość Bożą i prosił Boga, aby się Słowiańszczyzna rozwijała szczęśliwie od Adryatyku do północnych kresów. „Wszystkich Słowian miłuję miłością wielką i wszystkich z równą czcią i szanuję. Oby wszyscy powrócili do wiary świętych Cyryla i Metodego. *Benedictio Dei* itd.“ Następnie wszystkich przypuszczono do ucałowania nóg Ojcu św. Posłuchanie trwało cztery godziny. Po południu miał kazanie po włosku ksiądz biskup Schiaffini, nieszpory odprawił Najprzewielebniejszy biskup krakowski ks. Albin [illegible] Wieczorem wielkie przyjęcie u księcia Adama Sapiehy.“

Ze względu, iż korespondenci dzienników zagranicznych znajdujący się w Petersburgu przesyłają swoim redakcyom wiadomości niedokładne, rząd zamierza położyć kres szerzeniu rozmaitych pogłosek i w tym celu chce przedsięwziąć pewne zależne od niego środki. Szczególna uwaga rządu, jak donosi *Mosk. Telegr.*, zwrócona będzie na korespondentów dzienników londyńskich i wiedeńskich, których mylne wiadomości wywołują niekiedy prawdziwą burzę w świecie dyplomatycznym. Taką burzę wznieciła np. mylna wiadomość o armii turkestańskiej, zbierającej się niby na granicy Kaszgaru i przeznaczonej do wkroczenia na terytoryum chińskie.

Jeden z współpracowników *Gołosu* otrzymał pozwolenie odwiedzenia Hessy Helfmann i był przez pięć kwadransów w jej więzieniu w towarzystwie jej obrońcy Görkego. Skazana w rozmowie zapewniała, że obchodzono się z nią ciągle po ludzku, skarżyła się tylko, że odkąd jest osadzoną w fortecy Petropawłowskiej, brak jej posługi żeńskiej, jakiej stan jej wymaga. Dodała, że po skazaniu nie wymagano od niej żadnych zeznań, raz tylko zapytano jej grzecznie o szczegóły odnoszące się do jakiegoś aresztowanego, ale odmówiła odpowiedzi, poczem więcej na nią nie nalegano.

Przed kilkoma dniami pojawiła się w dziennikach berlińskich pogłoska o zjeździe ministra spraw zagranicznych barona Haymerlego z ks. Bismarckiem. Dzisiaj donoszą z Berlina, że możność spotkania się obu tych mężów stanu nie jest wykluczoną, jednakże ani książę Bismarck ani p. Haymerle nie mają chwilowo najmniejszego powodu do nadawania przedwcześnie spotkaniu temu charakteru zjazdu kanclerskiego.

Sprawa wyborów do parlamentu niemieckiego zajmuje w coraz większym stopniu prasę niemiecką. Wybory te wedle doniesienia *Rhein. Courrier* mają się odbyć 20 września. Być może, że i ten termin wyborów opiera się tylko na kombinacyi, bo organa rządowe, lub przez rząd inspirowane, jak najgłębsze w tej sprawie zachowują milczenie. Rząd mimo prowokacyi ze strony dzienników, które raz po raz podają niby „z bardzo pewnego źródła“ wiadomości“ o dniu wyborów, milczy jak sfinks i to zdaje się w tym celu, aby przez niespodziane ogłoszenie terminu wyborów zaskoczyć partye, które mu są nieprzyjazne. *Koelnische Zeitung* twierdzi, że sejm wcześniej ma być zwołany od parlamentu; sesya jednak ma być rozdzieloną na dwie części, i pomiędzy pierwszą a drugą połową ma obradować parlament niemiecki. W pierwszej połowie sesyi ma sejm powziąć decyzyę w sprawie zmiany artyk. 76 konstytucyi, traktującego o konieczności zwoływania sejmu w przeciągu czasu od początku listopada do połowy stycznia. Drugim przedmiotem, który w pierwszej połowie sesyi ma być załatwiony, będzie projekt do ustawy kościelno-politycznej, a może tylko przedłużenie ustawy lipcowej, której moc obowiązująca ustaje, jak już pisaliśmy na tem miejscu, z dniem 1go stycznia 1882 roku. *Norddeut. Allgem. Zeit.* donosi zaś, że nowy parlament ma być jeszcze w tym roku zwołany. Rada związkowa ma wypracować nowy projekt zabezpieczenia robotników i inwalidów. Zdaje się także, iż parlament jeszcze raz obradować będzie nad projektem ustanowienia Rady ekonomicznej dla całych Niemiec, czyli raczej nad dyetami, których się kanclerz już raz, lecz bez skutku, domagał dla członków tej rady. Rada związkowa bowiem uchwaliła w tych dniach, aby ze względu na wcześniejsze zebranie się parlamentu utworzenie Rady ekonomicznej odłożyć na później a parlamentowi osobny w tej sprawie przedłożyć projekt. Zdaje się więc, że ks. Bismarck, który dawniej przez swe organa kazał głosić, iż mimo odrzucenia przez parlament dyet dla członków Rady ekonomicznej, dyety te będą płacone i to z funduszów, które rząd ma do dyspozycyi, cofnął się przed tym krokiem i jeszcze raz zaapeluje do wspaniałomyślności parlamentu. Organ ks. Bismarcka zapewnia także, że reforma społeczno-ekonomiczna będzie hasłem, pod którem odbywać się będą wybory do parlamentu.

O zdrowiu cesarzowej niemieckiej zamieszcza *Nord. Allg. Ztg.* następującą z Koblencyi depeszę:

„Dzisiejszy biuletyn o stanie zdrowia Najj. Cesarzowej brzmi pomyślnie. Lekarze są zadowoleni z ogólnego stanu dostojnej pacyentki, sen jednak i apetyt pozostawiają nieco do życzenia. Mimo że cesarzowa życzy sobie, aby monarcha nie zmieniał w niczem programu swej podróży, odroczył cesarz na później podróż na wyspę Mainau.“

[illegible] rozwiązaną. Pomiędzy uchwałami budżetowemi obu Izb zaszła różnica w 17 pozycyach wynoszących razem 1,115.000 koron. Wspólna komisya obu Izb doprowadziła do porozumienia względem 13 pozycyj, pozostały jednak 4 pozycye, wynoszące 200 000 koron, względem których obie strony nie chcą odstąpić od swych zapatrywań.

Wybory we Francyi odbędą się prawdopodobnie dnia 25 września, stanowczej jednak decyzyi co do ich terminu dotąd rada ministrów nie powzięła.

Telegram z Paryża donosi, że gubernator Algieru Albert Grévy podał się do demisyi. Przedtem donoszono, że zażądał tylko urlopu, coby było faktycznem usunięciem się od udziału we władzy i poddaniem Algieru pod zarząd militarny, gdy jednak rząd zmieniając dowództwo wojskowe przyznał się do popełnionych błędów, brat prezydenta uznał zapewne, że i jego ustąpienie winno być naturalną konsekwencyą tego kroku.

Relacya dziennika *Temps* o wypadkach w Sfaxie mówi, że w dniu 1 b. m. okręt pocztowy *Mustapha* przywiózł do Tunisu ośmiuset zbiegów z tego miasta, po największej części żydów. Miasto zostało przez krajowców zrabowane, dom wicekonsula i sklepy poddanych francuskich zostały spalone. Oprócz agenta konsularnego zabito dwóch Francuzów i dwóch Maltańczyków. Jest udowodnionem, że plac-komendant Ali-Szeryf dał sygnał do napaści na cudzoziemców, którzy zdołali się schronić na okręty jedynie dzięki szybkiej pomocy znakomitszych mieszkańców miasta. Wielki tłum krajowców ścigał wicekonsula i Francuzów aż nad brzeg morza. W samym Tunisie, pomimo bliskości wojsk francuskich, rozdraźnienie przeciw cudzoziemcom od czasu nadejścia wiadomości ze Sfaksu znacznie się zwiększyło.

Telegramy z Petersburga potwierdzają wiadomość o wykryciu spisku na życie księcia bułgarskiego, dodając że generał Ehrenroth z tego powodu wyjechał do Sistowy.

Mowa tronowa, którą książę zamierza otworzyć konstytuantę, drukuje się już. Zapewniają z dobrego źródła, że ma być napisaną w duchu pojednawczym i przypuszcza warunkowo pewne koncesye ze strony księcia.

Jedna z korespondencyj berlińskich stara się wykazać, że proces o zamordowanie Abdul-Azisa i postawa Turcyi względem Francyi w północnej Afryce są dziełem intryg konstantynopolitańskich hr. Ignatiewa, który pragnął uniemożebnić powrót do władzy i w pływu Midhata, oraz skierować część sił tureckich w inną stronę, aby módz bez przeskody dopiąć zamierzonych celów w Bułgaryi.

Wszystkie wielkie dzienniki amerykańskie wyrażają zgodnie, że zamach na prezydenta Garfielda jest jaskrawym dowodem, jak szkodliwym i haniebnym jest system obecny obsadzania posad urzędniczych w Stanach Zjednoczonych i przemawiają za koniecznością zmiany tego systemu.

Życie prezydenta, jeżeli nie zajdzie jaki niespodziewany zwrot w przebiegu choroby, można już uważać za ocalone. Wczoraj w części nakładu podany biuletyn telegraficzny z środy rano mówi, że stan generała Garfelda ciągle jest pomyślny, że chory przepędził dzień dobrze i mógł przyjmować obfitszy posiłek, niż dnia poprzedniego.

Rząd amerykański ogłosił urzędewne zaprzeczenia wszelkich doniesień, jakoby morderca Guiteau był narzędziem jakiegokolwiek sprzysiężenia.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 7 lipca. Księztwo serbscy przybyli do Wiednia. Po trzechdniowym pobycie księżna pojedzie do Franzensbadu a książę Milan do Ems.

Budapeszt, 7 lipca. Dyrektor telegrafów Takass umarł.

Koblencya, 7 lipca. Rekonwalescencya cesarzowej postępuje; sen i apetyt nie są jeszcze zadawalniające.

Paryż, 7 lipca. Rząd postanowił wysłać do Sfax cztery bataliony załogi liońskiej.

Telegram dziennika *Temps* z Tunisu donosi, że w odległości 30 kilometrów od tego miasta jezdni krajowcy zatrzymują karawany i że kilka plemion w okolicy Gabesu zbuntowało się. *Temps* dowodzi konieczności wysłania tam dostatecznych sił zbrojnych.

Komisya parlamentarna zajmująca się sprawą przekopu przez Simplon wezwała rząd, aby wszedł w układy z sąsiedniemi państwami w przedmiocie budowy nowej międzynarodowej linii alpejskiej.

Doniesienia z Albanii mówią, że powstanie w górach Jakowa trwa ciągle i że Derwisz-basza nie jest w stanie go stłumić.

Chemik Wertz został wybrany dożywotnim senatorem.

Izba deputowanych załatwiła budżet wydziału spraw zagranicznych i przystąpiła do dyskusyi nad budżetem wojny.

Paryż, 7 lipca. W skutek obstawania *MorningPost* przy podanej przez siebie wiadomości o częściowej mobilizacyi armii francuzkiej. Agencya Havasa ogłasza ponowne zaprzeczenie tej wieści.

Konstantynopol, 7 lipca. Azaryasz znaczną większością wybrany został patryarchą katolickim armeńskim.

Praga, 8 lipca. (*Tel. pr.*) Powierzenie kierownictwa rządów administracyjnych w Czechach generał-porucznikowi Krausowi przyjęły dzienniki czeskie spokojnie. *Czeske Noviny* powiadają: „Wolimy sprawiedliwego generała niż biurokratę starej szkoły. Generał Koller sprawiedliwością swoją pozostawił po sobie w Czechach najlepsze wspomnienie." Inne dzienniki zapisują, że generał Kraus stoi ponad stronnictwami.

Sofia, 8 lipca. (*Tel. pryw.*) Rezultat wyborów uzupełniających jest następujący: Z 84 wybranych należy 80 do stronnictwa księcia. W Tyrnowie wybrano 4 przewódzców opozycyi. W dziesięciu okręgach wybory nie przyszły do skutku. Ogółem wybrano 292 stronników księcia Aleksandra.

Petersburg, 8 lipca. Komitet ministrów oświadczył się za budową linji kolei z Iwangrodu (Dęblina) do Dąbrowy, będzie ona bowiem wielkiem dobrodziejstwem dla Królestwa Polskiego, gdyż połączy liczne zakłady hutnicze z bogatemi kopalniami węgla.

Konstantynopol, 8 lipca. Porta ma zamiar oddać odstąpione terytorya jeszcze przed umówionym terminem.

Wykonanie wyroku zapadłego przeciw skazanym w procesie o zamordowanie sułtana Abdul-Azisa zostało odłożone, jak się zdaje dlatego, że Porta obecnie zajmuje się sprawdzeniem rachunków pałacowych z epoki, która nastąpiła po detronizacyi Abdul-Azisa, celem odzyskania sum, które skazani sobie przywłaszczyli, lub których nieprawnie użyli.

Rzym, 8 lipca. (*Tel. pryw.*) Spełniając życzenie austryackiego rządu, uchwalił rząd włoski zwrócić byłej królowej neapolitańskiej zasekwestrowane dobra królowej Maryi Krystyny.

Rzym, 8 lipca. *Popolo Romano* pisze, że okoliczność iż Włochy nawet bez poręczenia Francyi znalazły kredyt w Europie i Ameryce, powinna kapitalistów francuskich nakłonić, aby z korzyścią dla siebie wzięli udział w pożyczce włoskiej i tym sposobem przyczynili się do przywrócenia harmonji między temi dwoma narodami.

Diritto odpiera wszystkie punkta wywodów *Journal des Débats* i mówi, że Włochy zupełnie przygotowane do zniesienia kursu przymusowego dały sposobność kapitałom zagranicznym i krajowym do znacznych korzyści. Wobec panującego pokoju powodzenie pożyczki zdaje się być zapewnionem.

Londyn, 8 lipca. (*Tel. pryw.*) Panują tu ogromne upały. Przed trzema dniami termometr wskazywał 33·7 stopni Celsiusza w cieniu. Jestto niemal najwyższy stopień upałów bombajskich.

Londyn, 8 lipca. W izbie niższej oświadczył Gladstone, że rząd nie przyjął żadnego zobowiązania. ani też nie upoważnił reprezentantów angielskich w konferencyi monetarnej do zgodzenia się na jakiekolwiek zmiany, wychodzące po za zakres angielskiego prawodawstwa w kwestyi waluty. Bank angielski oświadczył, że nie ma żadnych zarzutów przeciw zakupowi srebra, byleby tylko system monetarny innych krajów zabezpieczał zamianę złota na srebro i odwrotnie.

W izbie wyższej Salisbury złożył petycyę mieszkańców wysp Barbados o opiekę przeciw premiom cukrowym austryackim i ochronienie przemysłu angielskiego przeciw niesłusznej konkurencyi zagranicznej.

Tunis, 8 lipca. Krążąca wieść, że wojska tunetańskie wysłane do Sfaxu działały wspólnie z powstańcami, jest stanowczo fałszywa. Wiadomość o wybuchu powstania na wyspie Dżerba została również zaprzeczoną.

Waszyngton, 8 lipca. Przebieg choroby prezydenta Garfielda jest ciągle pomyślny. Nie było żadnej niekorzystnej zmiany.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7go lipca 1881, godzina 2 m. 35. Losy kredytowe 181 50. Węg. akcye kredyt. 354 25, Akcye anglo-austr. 153·30, Akcye banku Union 141·80. Akcye kolei Karola Ludwika 327·50 Akcye kolei północnej 238·—, Akcye kolei południowej 126·— Akcye kolei Alföld. 177·—, Akcye kolei Elżbiety 209·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 186 50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 165 75, Wiedeńskie losy 128·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 97·60, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101 50, Losy regulacyi Cissy 115 90, Losy tureckie 24·80, Węgierska renta 117·20, Akcye banku związkowego 134 60, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·21¼, Węgierskie losy 123·80, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie ustalone

Wiedeń, 7go lipca 1881, godzina 5 min. 20. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor ——, Rubel papierowy —.—. Usposobienie. —

Wiedeń, 8 lipca 1881, godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 357·—, Anglo-Austr. 153 60, Akcye banku Union 142·30, Kolej Karola Lud. 327·75, Południ. —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zatawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.29½, Rubel papierowy 1.21¼. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 7 lipca. Wiedeń: Pszenica 12 25 do 12 50 zł., żyto 10 50 do 11.— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies—·—, do —·— zł., okowita pr.10.000 liter procent 34·25 do 34·50 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11.05 do 11.06 zł., rzepak (sierpień — wrzesień) 12 36 zł., Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 210 50, żyto —·—, spiritus loco 57.30, olej rzepakowy 53 80. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 66·25, olej rzepakowy 77 50, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 7 lipca 188'

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	327	—	330	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	185	—	188	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	300	—	304	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	254	—	258	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	85	102	85
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	101	85	102	85
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	50	104	50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102	25	103	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	103	—	105	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	50	102	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102	50	103	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103	—	104	25
5. Losy miasta Krakowa	20	—	21	50
„ „ Stanisławowa	24	—	26	
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	42	5	51
Dukat cesarski	5	43	5	53
Napoleondor	9	22	9	32
Półimperyał	9	50	9	61
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	19¾	1	21¾
100 marc niemieckich	56	75	57	50
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 5 lipca 1881.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	77.45	77.60
luty-sierpień	77 45	77 60
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	78 60	78.75
kwiecień-październik	78.60	78 75
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.75	123.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132.75	133.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.50	125.—
„ „ 1864 po 100 zł.	175.50	176.—
„ „ 1864 po 50 zł.	174.—	175.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	144.—	144.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.25	101.50
Renta papierowa 5% z. r. 1881	96.—	96.15
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93.85	94.—
2. Obligacye indemn. 5 pr (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.50	106 50
Bukowiny	99.25	100.—
Galicyi	101.50	102 —
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	100.—	—.—
Węgier	99.50	100.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	152.75	153.—
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	354.80	355.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	840.—	850.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	840.—	842 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	93.—	94.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	613.—	615.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	208 25	209.—
Kol. Preszow-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2380.—	2385 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	327.50	328 25
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	184.—	184.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	360.—	360.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	127.—	127.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	168 75	169 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	102.25	102.75
„ „ „ „ premiowe po 3%	104.—	104.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.—	106.75
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	98.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.—	97.—
„ „ „ „ „ po 5 proct.	102.—	102.50
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	102.—	102.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	104 —	104.40
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	104.25	105.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102 50	102.65
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	99.—	100.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	103.25	104 50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	95.20	95.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.—	93.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.50	106.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ II emisyi	—.—	—.—
„ „ „ „ III. „	—.—	—.—
„ „ „ „ IV. „	—.—	—.—
„ „ „ „ emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.20	99.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	96.—	96.25
z r. 1867	100.25	100.50
z r. 1868	98.75	99.—
z r. 1872	96.40	96.80
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	92.60	92.90
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	181.75	182 25
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42 50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 190 zł. mk.	111.50	112.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	17.—
Losy miasta Krakowa	20.—	21.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.25	23.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	39.50	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.75	41.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.25	19.75
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.75	47.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.10	25.70
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.50	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.—	32 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	41.—	41 50
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	116.90	117.05
Paryż za 100 fr.	46.25	46 30

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.50.—	5.51.—
„ pełnej wagi	5.52.—	5.54.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.26.—	9.27.—
Rossyjski imperyał	9.53.—	9.55.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 7 lipca 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	60
„ „ „ w srebrze	78	85
Renta w złocie	93	85
Losy pożyczki z roku 1860	132	75
Akcye banku austro-węgierskiego	834	—
„ „ kredytowego	354	90
Londyn	116	90
Srebro	—	—
Napoleondor	9	29½
Dukat cesarski men.	5	50
100 marek niemieckich	56	95

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 8 lipca 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 735.68mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 19.1°C. Psychrometr wilgotny + 17.9°C. Prężność pary 14.5mm. Wilgoć 88%. Zachmurzenie 9. Wiatr NW1. Ozon 4.

Temperatura powietrza + 15.3°R.

Barometr idzie powoli w górę.

Stan barometru nad poziom morza 759.98mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 8 lipca 1881.

Hotel George'a.

Pp. W. hr. Dzieduszycki z Jezupola. A. Leszczyński z Zabłocia. O. Sala z Wysocka.

Hotel Europejski.

Pp H. Christiani z Rzeszowa E Kuczkowski z Kołomyi. Ksiądz J. Bielewicz z Poznania.

Hotel Angielski.

Pp. A. Hulimka z Mycowa. J. Bitner z Krakowa. A. Kraushar z Warszawy.

Hotel Kuhna.

P. J. Żebrowski z Kniaziołuk.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. S. Sękowski do Toporowa. K. hr. Lanckoroński do Rozdołu. O. br. Wattman do Przemyśla. A. Rodicz do Nadycza. T. hr. Czacki do Krakowa. K. Zwoliński do Bryńca G. Dwernicki do Karlsbadu.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o god . 10 min. 10 wieczór (pociąg pospiesz y); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i o 8 godz. wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany) o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg m;

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz 6 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Dziennik Urzędowy.

(4926 1—3) **Edykt.**

L. 2538. C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie niniejszem ogłasza, że na żądanie galc. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie odnośnie do rekwizycyi c. k. sądu krajowego we Lwowie z 16 marca 878 l. 7202 i z 3 sierpnia 878 l. 38441 celem zaspokojenia wierzytelności galc. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwocie 73642 złr. 66 ct. i 5068 złr. 52 ct. w. a. z 5 prc. odsetkami od 1 lipca 875 bieżącemi, tudzież z prowizyą zwłoki od pojedynczych przypadłych rat w półrocznych równych kwotach 2325 złr. i 159 złr. w. a. od dnia 1 stycznia 876 zalegających, za każdą półroczną zapadłą ratę od dnia zapadłości aż do dnia uiszczenia po 6 prc. liczyć się mającą wraz z nadzwyczajnym dodatkim 2 prc. w końcu kosztów egzekucyi w kwocie 25 zł. 30 ct. i 20 zł. 72 ct. w. a. z zastrzeżeniem wszakże prawa potrącenia kwot na rachunek powyższej pretensyi może zapłaconych, jak równie na żądanie Majera Kaufa i Izaka Arona Ettingera odnośnie do rekwizycyi c. k. sądu krajowego we Lwowie z 21 czerwca 879 l. 24715 i z 24 lipca 1880 l. 32548 po wykazaniu 1 i 2 stopnia egzekucyi celem zaspokojenia pretensyi Majera Kaufa i Izaka Arona Ettingera w kwocie 15000 zł. w. a. wraz z procentami po 24 prc. od dnia 11 maja 877 bieżącemi, nieuwłaczając atoli możliwemu zniżeniu takowych, i kosztów egzekucyi w kwotach 8 zł. 1 ct. 27 zł. 42 ct. i 26 zł. 3 ct. w. a. odnośnie do uchwały z 26 sierpnia 1880 l. 5157/5225 i z 2 grudnia 1880 l. 7675 na nowo rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż dóbr Raniżów czyli Raniszów z przyległościami Kolonia Raniżów czyli Raniszów, Staniszówka czyli Staniszewskie, Mazury, Zielonka i Markowizna, jak Dom. 282 pag. 269 n. 9 här. Władysława hr. Reya własnych, w jednym terminie licytacyjnym w dniu 23 września 1881 o godzinie 10 przed południem w gmachu tutejszego sądu obwodowego pod następującemi, już edyktem z dnia 31 października 878 l. 6393 i z 15 lipca 1880 l. 3667 ogłoszonymi a częściowo tylko na podstawie wniosków wierzycieli de praes. 15 grudnia 1880 l. 7973 de praes. 11 lutego 1881 l. 927 zmienionymi warunkami.

1. Jako cenę wywołania ustanawia się sumę 120 000 zł. w. a. to jest: Sto dwadzieścia tysięcy zł. w. a., niżej której dobra wyżej wspomnione sprzedane nie będą.

2. Dobra rzeczone sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania, mianowicie sumę 12000 zł tj dwanaście tysięcy zł. w. a. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galc. kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galc. Towarzystwa kredytowogo lub austryackiego Banku narodowego albo też galc. obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże, do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć. Wszakże dyrekcya galc. Towarzystwa kredytowego ziemskiego ma prawo licytować bez złożenia wadyum.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotowiźnie złożone było, temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconym będzie.

4. Najwięcej ofiarujący obowiązanym będzie w miarę wystarczającej ceny kupna taką sumę na rachunek ceny kupna w przeciągu 14 dni od dnia prawomocności uchwały sądowej, akt licytacyi do wiadomości sądu przyjmującej licząc, do kasy galc. Towarzystwa kredytowego we Lwowie złożyć, jaka na całkowite zaspokojenie wierzytelności tegoż Towarzystwa kredytowego z należytościami podrzędnemi według wykazu przez kasę galc. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, na żądanie w tym celu wydać się mającego potrzebną będzie, jako też podatki za ostatnie trzechlecie z tych dóbr może zaległe i inne należytości c. k. skarbu lub innych funduszów publicznych, mające pierwszeństwo tabularne przed wszystkiemi wierzycielami, zaspokoić a nadto w przeciągu dalszych dni 14 przed sądem wykazać się, że wierzytelność galc. Towarzystwa kredytowego ziemskiego kasie tegoż Towarzystwa, jako też wierzytelności powyżej wskazane wraz z podrzędnemi należytościami jak dalece cena kupna starczy bezpośrednio wypłacił lub zezwolenie tych instytutów na pozostawienie reszty wierzytelności przy hipotece uzyskał.

Suma przez najwięcej ofiarującego galc. Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu, tudzież c. k. skarbowi lub funduszom wyżej uzyskanym w gotowiźnie wypłacona, lub też przez którykolwiek z tych Instytutów na dobrach pozostawiona jako na rachunek ceny kupna uiszczona uważaną będzie.

5. Resztę ceny kupna, jaka po odtrąceniu w gotowiźnie złożonego wadyum, należytości galc. Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu lub funduszom wyżej wskazanym rzeczywiście zapłaconej lub na rachunek ceny kupna przy hipotece dóbr pozostawionej wypadnie, winien nabywca w ciągu 30 dni liczyć się mających dopiero od dnia prawomocności uchwały sądowej porządek zaspokojenia wierzycieli hipotecznych ustanawiającej, bądź do sądu w gotowiźnie złożyć, bądź też według postanowienia sądu zapłacić, a nadto od tej reszty ceny kupna procent po 5 prc, półrocznie z góry, począwszy od dnia objęcia dóbr w fizyczne posiadanie, do sądu składać.

Wolno jednak będzie najwięcej ofiarującemu względem zapłacenia tej reszty ceny kupna ułożyć się z przekazanymi do zapłaty wierzycielami, tudzież z hipotecznym dłużnikiem, gdyby dlań jaka kwota pozostała, lecz w takim razie winien będzie najwięcej ofiarujący w powyższym terminie zawarcie tych układów donieść przed sądem.

Natomiast obowiązany będzie najwięcej ofiarujący te wierzytelności hipoteczne, którychby przed umówionym może terminem wypowiedzenia wierzyciel przyjąć nie chcieli, o ile w ofiarowaną cenę kupna wchodzą, na rachunek ceny kupna, zaś obowiązki Dom. 282 pag. 266 n. 3 on. przy Raniżowie a w pozycyach odpowiednich przy przyległościach wyżej wskazanych intabulowane, które jako ciężary gruntowe przy hipotece dóbr pozostać mają, bez potrącenia onych z ceny kupna na siebie przyjąć.

6 Skoro się najwięcej ofiarujący wykaże przed sądem, że czwartego warunku dopełnił, oddane mu będą na żądanie i koszt jego nabyte dobra w fizyczne posiadanie, a gdyby się w tym celu nie zgłosił, objęcia dóbr w fizyczne posiadanie jako z dniem wykazania się z dopełnienia 4 warunku dokonane uważanem będzie, od którego dnia wszelkie z posiadaniem połączone dochody dóbr tudzież wszelkie ciężary na nabywcę przejdą

Zarazem wydany będzie najwięcej ofiarującemu na jego żądanie dekret własności, z mocy którego tenże za właściciela nabytych dóbr jednakże tylko wtedy zaintabulowanym zostanie, jeżeli równocześnie zaintabulowanie obowiązków najwięcej ofiarującego w § 5 i 8 niniejszych warunków wyrażonych w stanie biernym tychże dóbr, na koszt jego nastąpi, przyczem wszelkie na tych dobrach ubezpieczone prawa i wierzytelności z wyjątkiem tych, któreby przez galc. Towarzystwo kredytowe lub innych wierzycieli przy hipotece dóbr pozostawione były, tudzież z wyjątkiem pozycyi Dom 282 pag 266 n. 3 on. przy Raniżowie a w pozycyach odpowiednich przy przyległościach wyżej wyszczególnionych, tudzież z wyjątkiem pozycyi n. 76 i 82 on. przy Raniżowie w odpowiednich przyległościach wyżej wskazanych, które z istoty swojej przy dobrach pozostać muszą, wyekstabulowane i na cenę kupna przeniesione będą.

W celu zaintabulowania resztującej ceny kupna z prowizyą winien będzie najwięcej ofiarujący złożyć sądowi wraz z prośbą o zaintabulowanie go za właściciela dóbr skrypt na resztującą cenę kupna z prowizyą w myśl warunków niniejszych wypłacić się mającą.

7. Wszelkie z przeniesieniem własności i z intabulacyą połączone koszta winien nabywca bez potrącenia owych z ceny kupna w zupełności ponosić.

8. W razie niedopełnienia któregokolwiek z powyższych warunków, nabywca utraci wadyum, które na zaspokojenie wierzytelności hipotecznych z przynależytościami użytem będzie, a nadto dobra te w drodze relicytacyi na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy w jednym tylko terminie i nawet niżej ceny wywołania, jednak tylko za taką cenę sprzedane będą, która na całkowite zaspokojenie wierzytelności galc. Towarzystwa kredytowego i poprzedzających może wierzycieli wystarczy, nabywca zaś za wszelkie przez swą niesłowność wyrządzone szkody całym majątkiem swoim odpowiedzialnym się stanie.

9. Wyciąg tabularny przejrzeć można w archiwum tutejszosądowem.

O tem zawiadamia się egzekucyę popierające Towarzystwo kredytowe ziemskie, oraz egzekwentów Majera Kaufa i Izaka Arona Ettingera, tudzież dłużnika i wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli i wszystkich, którzyby na podstawie praw Dom. 83 pag. 266 n. 3 on. intabulowanych do dóbr Raniżowa z przyległościami jakie prawa mieć sądzili, jak niemniej wszystkich wierzycieli, którymby uchwała licytacyę rozpisująca albo wcale nie, albo w nienależytym czasie doręczoną nie została, oraz tych, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego tj. po dniu 2 marca 1880 a względnie 16 marca 1880 do Tabuli weszli przez ustanowionego już uchwałą z 31 października 878 l. 6393 kuratora adw. dr. Rybickiego i przez edykta.

Rzeszów 23 czerwca 1881.

(4863 1—3) **Ogłoszenie.**

L 6877 C. k. sąd pow. w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Teofila Łopatyńskiego przeciw Antoniemu i Tekli Kobrzyńskim pto 429 zł. w. a na dniu: 17 sierpnia, na 21 września, i na dniu 19 października 1881, w sądzie każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej dłużników własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w Oleszkowie l. 12 powiatu politycznego Sniatyn, położonej na 140 zł w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 11 zł. w. a.

Zabłotow dnia 26 października 1880.

(4898 1—3) **Edykt.**

L. 5772. Dla Łewka Chmilara, rolnika z Koniuszkowa, uznanego uchwałą z 21 maja 1881 l. 5772 za marnotrawcę ustanawia się kuratora w osobie Mikołaja Chmilara rolnika w Koniuszkowie.

C. k. sąd powiatowy

Brody 21 maja 1881.

(4898 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7473. Julia Maksymowicz włościanka ze Starych Brodów uznana marnotrawczynią. Jej kurator Pantalemon Sabaluk gospodarz tamtejszy.

C. k. sąd powiatowy

Brody 20 czerwca 1881.

(4912) **Ogłoszenie.**

L 26623 C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, przy firmie: Towarzystwo zaliczkowe dla rolnictwa i przemysłu rolniczego we Lwowie Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką dnia 13 czerwca 1881 uwidoczniono, że na Walnem Zgromadzeniu tegoż Stowarzyszenia w dniu 23 lutego 1881 odbytem, w miejsce ustępującego dyrektora Macieja Kunaszowskiego, p. Zygmunt Bojarski dyrektorem tegoż Stowarzyszenia został wybrany i w tym charakterze podpisywać się będzie w ten sposób, iż pod wyciśniętą stampilią: Towarzystwo zaliczkowe dla rolnictwa i przemysłu rolniczego we Lwowie Stowarzyszenie zarejestr. z ograniczoną poręką „swój podpis Z. Bojarski“ umieści.

Lwów dnia 25 czerwca 1881.

(4933) **Edykt.**

L. 1997. C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie podaje do wiadomości powszechnej, iż Kość Dydyszyn włościanin z Brzeziny uchwałą c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 8 marca 1881 l. 2990 za marnotrawcę uznany, że temuż kurator w osobie Andrusia Stadnyka z Brzeziny ustanowiony został.

Mikołajów dnia 8 kwietnia 1881.

(4918) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Kreisgericht in Böhmisch-Leipa auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25 Juni 1881, Z 2644 die Weiterverbreitung der „Rumburger Zeitung“ Nr. 50 vom 22 Juni 1881 wegen des Leitartikels „Hinter dem Vorhang!“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28 Juni 1881 Z. 6903 Stf., die Weiterverbreitung des Beilageblatte sder Nr. 49 der Zeitschrift „Kolinkse Noviny“ vom 25 Juni 1881 wegen des Correspodenzartikels „Z Prahy, 23 kvetna. (Puv. dop) nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28 Juni 1881, Z 9052, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Spravedelnost“ Nr. 2 vom 23 Juni 1881 wegen des Artikels „Z okoli brnenskeho“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 21 Juni 1881, Z. 6216, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Gegenwart“ Nr. 9 vom 5 Juni 1881 wegen des Artikels „Eine neue nihilistische Proclamation“ nach § 305 St G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai, 1881, Z. 363,3884, die Weiterverbreitung der in der Buchdruckerei des öst. ung. Lloyd in Triest gedruckten Druckschrift „Giornale d'occasione“ vom 22 Mai 1881 wegen des Artikels „La nostra Festa“ nach § 302 St. G; dann wegen des Artikels „L'Juno“ nach § 65 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1881, Z. 364/3885, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Strenna Macovich Merz. Druck von G. Caprin in Triest. 1881“ nach § 65 a St. G. verboten.

Der k. k. Gerichtshof I Instanz in Spalato hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 Juni 1881 Z' 2864, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Avvenire“ Nr. 66 vom 15 Juni 1881 wegen des Artikels „La strage degl. innocenti“ nach § 300 St G. verboten.

(4909 2—3) **Edykt.**

L. 1327 Wojniłowski sąd powiatowy przedsięweźmie w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Majerowi Korn o 400 zł. w. a. z przyn. w terminach: 20 lipca 1881, 24 sierpnia 1881 i 7 września 1881 zawsze o 9 rano w budynku sądowym egzekucyjną sprzedaż gruntów nietabularnych pod liczbami 1785, 2856, 2400, 2401, 2429, 2430, 2431, 2432, 2433, 2246, 3560 według pomiaru z roku 854 zapisanych, w Wojniłowie położonych pod następującemi warunkami.

Cena wywołania 800 zł. w. a.

Zakład 80 zł. w. a.

Powyższe grunta sprzedane zostaną w trzecim terminie licytacyjnym niżej ceny wywołania.

Nabywca będzie obowiązany w 30 dniach po prawomocności aktu licytacyjnego złożyć całą cenę kupna do tusądowego depozytu, w którą Zakład wliczony będzie, poczem dekret własności wydany mu, i on w fizyczne posiadanie nabytych gruntów wprowadzony zostanie.

Podatki i inne ciężary publiczne od dnia objęcia fizycznego posiadania jak również należytość przenośną opłacać ma nabywca.

Protokół opisania i ocenienia, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w aktach.

Wojniłów 25 maja 1881.

(4894 2—3) **Edykt.**

L. 3472. C. k. Sąd powiatowy m. deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 150 zl. w. a. z kosztami egzekucyjnemi w kwocie 10 zł. 11 ct. odbędzie się w tymże sądzie w dniach: 5 sierpnia 1881, 2 września 1881, 30 września 1881, każdy razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 63 w Wierzchosławicach położonej wyk. hip. l. 75 objętej i dłużnika Karola Mularza własnej.

Cena wywołania wynosi 570 zł. w. a.

Wadyum 57 zł. w. a.

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania realności pomienionej przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Tarnów dnia 26 marca 1881.

(4917 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 34642. W celu oddania robót murarskich, kamienierskich, ciesielskich i kowalskich przy budowie 2 części gmachu dla c. k. Namiestnictwa we Lwowie ogłasza się niniejszem ponowną rozprawę ofertową, która się odbędzie dnia 11 lipca 1881 o godzinie 12 w południe w biurze departamentu technicznego c. k. Namiestnictwa.

Warunki jak niemniej plany i spis cen jednostkowych przejrzane być mogą w biurze departamentu technicznego w godzinach urzędowych.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 5 lipca 1881.

(4871 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 8074. C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Matwijowi Stefiuk pto 81 zł. 61 ct. i 126 zł. 86 ct. a. w. na dniu 14 września, na dniu 21 października i na dniu 25 listopada 1881 w sądzie każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Matwija Stefiuka własnej ciała tabularnego niestanowiącej, w Rożnowie pod l. 321 powiatu politycznego Sniatyn, położonej na 500 zł. a. w. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 50 zł. a. w.

Zabłotów dnia 29 grudnia 1880.

(4891 2—3) **Edykt.**

L. 13947. Sąd karny we Lwowie zawiadamia niniejszem, że w depozycie sądowym następujące z kradzieży pochodzące rzeczy i gotowe pieniądze niewiadomych właścicieli się znajdują, jako to:

1. Do l. 13947/80 odebrane od Maryi Sidorko 25/7 1880 3 poduszki w płóciennych poszewkach i płachta płócienna domowej roboty.

2. Do l. 16707/80 odebrane od Józefa Ząbka skrzypce wraz ze smyczkiem.

3. Do l. 18824/80 zegarek złoty damski wraz z łańcuszkiem odebrany od Ołeksy Stelmacha.

4 Do l. 19171/80 dwa kawałki szarego sukna, jeden nowy zamek bez klamek z kluczem, dwa nowe zamki bez klamki i kluczów, dwa stare zużyte zamki bez klamek i kluczów, jeden zepsuty zamek rozłożony bez klucza a jedną klamkę, trzy blachy pokrywające zamki i pokrycie z zielonej skóry na poduszkę.

5. Do l. 16255/80 szal w pasy, odebrany od Józefa Czerwinia.

6. Do l. 2024/81 dwie chustki włóczkowe białe, dwie paczki z białemi haftami damskiemi, para filcowych berlaczy, cztery czarne chustki jedwabne w jednej sztuce chustka jedwabna różowa.

7. Do l. 5533/81 pierścień złoty z herbem i literami D. L. odebrany od Łukasza Worobija.

8. Do l. 5809/81 dwie żydowskie książki do Modlenia „Machser" Drück und Verlag von Pessel Bałłaban Lemberg 1872.

9. Do l. 7412/81 dwa czarne kaftaniki damskie i pistolet.

10. Do l. 8878/81 zegarek (ancre) podwójne srebrne koperty.

11. Do l. 9045/81 medalionik złoty podłużny niebiesko emaliowany — para bronzowych rękawiczek i jedna chusteczka.

12. 9415/81 3 stare cwancygiery, 1 zł. srebrny, szpinka złota, 3 kamyki karniolowe w złoto oprawione, 1 łyżka srebrna stołowa i łyżeczka srebrna do kawy.

Wzywa się przeto niewiadomych właścicieli, aby w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego umieszczenia tego edyktu w dzienniku Gazety Lwowskiej licząc, swoje prawa własności sądowi udzielili, w razie przeciwnym bowiem przedmioty jako przepadłość traktowane będą.

Lwów dnia 25 czerwca 1881.

(4906 2—3) **Edykt.**

L. 3002. C. k. Sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 1000 zł. z 6 prc. odsetkami zwłoki od 4 lutego 1880 bieżącemi po strąceniu kwoty 250 zł. tudzież kosztami w łącznej kwocie 22 zł. 33 ct. przez Józefa St fanowicza przeciw Wilhelmowi Schreyer wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 1 września i 13 października 1881 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż połowy realności dłużnika pod l. 78 w Dornfeldzie starostwie lwowskiem położonej ciało tabularne stanowiącej jak wykaz hipoteczny 256 dla gminy katastralnej Dornfeld świadczy.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2140 zł., zakład wynosi 214 zł.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania, a gdyby takowej nie uzyskano, ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 13 października 1881 o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej połowie realności po 13 grudnia 1880 uzyskali ustanawia się p. Józefa Gryczmańskiego ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 29 maja 1881.

(4875 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 23 C. k. sąd pow. w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Hatyczuk pto. 78 zł. 88 ct. w. a. na dniu 2 września, dnia 7 października i na dniu 9 listopada 1881 w sądzie, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Iwana Hatyczuka własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej w Rożnowie l. 300 powiatu politycznego Sniatyn położonej na 200 zł. w. a. oszacowanej a to, w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową na trzecim także niżej ceny Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 20 zł. w. a. kuratorem możliwych nadzastawem Dr. Dembicki w Kołomyi.

Zabłotów dnia 31 stycznia 1881

(4876 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 7542 C. k. sąd pow. w Zabłotowie podaje do wiadomości że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Hatijowi i Fedorowi Nikieforuk pto. 119 zł. 91 ct. w. a. na dniu 2 września dn. 7 października i na dniu 9 listopada 1881 w sądzie każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Hatija i Fedora Nikieforuka własnej ciała tabularnego niestanowiącej w Rożnowie pod l. 407| 262 powiatu politycznego Sniatyn położonej na 400 zł. w. a. oszacowanej a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową na trzecim także niżej ceny akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 40 zł. w. a.

Zabłotów dnia 28 listopada 1880.

(4896 2—3) **Obwieszczenie.**

L 3188. C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej spadkobierców Lüssia Kukaczera przeciw Jakóbowi Zorgerowi synowi o i Jakubowi Zorgerowi synowi o zapłacenie 541 zł. w. a. rozpisuję przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 7 w Ernsdorfie położonego wyk. hip. l. 160 objętego dłużników własnego w dwóch na dzień 18 sierpnia 1881, II 13 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano, w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 2471 zł. w. a. poręczne 247 zł. w. a, że gospodarstwo powyższe w tych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedane zostanie, że dla wierzycieli którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 17 grudnia 1879 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka 19 maja 1881.

(4872 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 21. C. k. Sąd pow w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Guszut pto. 113 zł. 98 ct. w. a. na dniu 14 września 1881, dnia 21 października 1881 i na dniu 25 listopada 1881 w sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Iwana Guszut własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Rożnowie pod l. 551 powiatu politycznego Sniatyn, położonej na 350 zł. w. a oszacowanej, a to w pierwszych, dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny. Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 35 zł. w. a.

Kuratorem możliwych wierzycieli z nadzastawem dr. Dembicki w Kołomyi.

Zabłotów dnia 31 stycznia 1881.

(4869 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 8116 C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Wasylowi Tarabassa pto. 133 zł. 50 ct. w. a na dniu 12 października 1881 na 16 listopada 1881 i na dniu 16 grudnia 1881 w sądzie każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Wasyla Tarabassy własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Rożnowie pod l, 185, powiatu politycznego Sniatyn, położonej na 500 zł. w. a. oszacowanej, a to pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny. Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 50 zł. w. a.

Zabłotów dnia 29 grudnia 1880.

(4857 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 7115. C. k Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Leiby Stattnera przeciw Michałowi Radyszowi pto. 40 zł. w. a. na dniu 24 sierpnia 1881 w sądzie każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Michała Radysza własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Rożnowie pod l. 376/367, powiatu politycznego Śniatyn, położonej na 100 zł. w. a. oszacowanej, na którym terminie realność ta sprzedaną zostanie także niżej ceny. Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 10 zł. w. a.

Zabłotów dnia 30 grudnia 1880.

(4864 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 8060. C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Antoniego Kosińskiego przeciw Pawłowi Strenadka pto 33 zł. 74 ct. a. w. na dniu 24 sierpnia 1881 w sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Pawła Strenadki własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Tuczapach powiatu politycznego Sniatyn pod l. 128 położono na 350 zł. a. w. oszacowanej, a to na jednym terminie także niżej ceny.

Akt opisania oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 35 zł. a. w.

Zabłotów dnia 30 grudnia 1880.

(4703 2—3) **Edykt.**

L. 8212. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 7352 zł. 23 ct w. a. zpn. na rzecz c. k. uprzyw. austro-węgierskiego banku odbędzie się dnia 19 sierpnia i 16go września 1881 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jakóba Wolf Zinkesa w Tarnopolu pod l. 23 i 25 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 20 000 zł. w.

Wadyum 2000 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 11 kwietnia 1881 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. Dra Akselrada a zastępcą tegoż p. adw. Dra Weissteina.

Tarnopol 13 czerwca 1881.

(4900 2—3) **Edikt.**

Zl. 11.598. Vom k. k. Bezirksgerichte in Kałusz wird bekannt gegeben daß zur Hereinbringung 900 fl ö w. die exekutive Feilbiethung der wie Urkundenbuch Band XIV Seite 477—480 n. 630 dem exekuten Isak Schloma Lëw gehörigen, einen Tabularkörper bildenden in Kałusz sub CN. 207 gelegenen Realität an 3 Terminen hg. 5 August, 26 August und 16 September 1881 um 9 Uhr VM. mit dem vorgenommen wird, daß diese Realität an den ersten zwei Terminen nur um oder über den Schätzungspreis 977 fl. 33 kr. am 3ten auch unter demselben verkauft werden wird.

Vadium 10 pr.; die übrigen Lizitationsbedingungen u. der Schätzungsakt können in der Registratur eingesehen werden.

Für Gläubiger, welchen dieser Bescheid nicht zeitlich genug oder gar nicht zugestellt werden könnte, und welche erst nach dem 27 November 1879 an die Gewähr der genannten Realität gelangen sollten wird, Abraham Falk aus Kałusz zum Kurator bestellt.

Kałusz 30 Dezember 1880.

(4902 2—3) **Edikt.**

Zl 2954. Am 11 August und 9 September 1881 10 Uhr VM. wird die Feilbiethung der dem Matwij Pytluk sub CN 55/58 c 381 neu zu Pniów gehörigen Realität Sache der Breine Fuchs pto 76 fl. ÖW doch nicht unter dem Schätzungswerthe abgehalten werden. Schätzungswerth 58 fl

Vadium 5 fl. die näheren Lizitationsbedingnisse können in der hg. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht

Nadwórna 24 Mai 1881.

(4907 2—3) **Edykt.**

L. 1983. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 143 zł. 88 ct. z pn. przez uprzyw. zakład kredytowy włościański we Lwowie od Pawła Kowalczuka wywalczonej, przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 11go sierpnia, 15go września i 20go października 1881 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużniczej pod l. k 80 subrep. 70 w Porsznie starostwie lwowskiem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 500 zł.

Zakład wynosi 50 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie jednak tylko za taką cenę, która wszystkie wierzytelności na tej realności ciążące w zupełności pokryje, a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 20 października 1881 o godzinie 3 po południu.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 29 maja 1881.

(4901 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2864. C. k. sąd powiatowy w Mielcu rozpisuje egzekucyjną licytacyę realności, pod l. 36 w Przykopie l. wyk. hipotecznego 62 objętej, Mojżesza Birnbauma własnej, na zaspokojenie pretensyi kantoru hr. Reya w kwocie 400 zł. a. w., wyznaczając do takowej trzy termina na dzień 8 sierpnia, 12go września i 13 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 850 zł. w. a.

Wadyum 85 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania oraz księgę gruntową przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Mielec dnia 13 czerwca 1881.

(4895 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 116. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie ogłasza, że celem ściągnienia kwoty 180 zł. z pn. Jakóbowi Reisowi należącej się, realność l. 148 w Lisowicach ciała tabularnego niestanowiąca, dłużnika Michała Bilińskiego własna w sądzie tutejszym ponownie w trzech terminach dnia 11 sierpnia, 13go września i 11go października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem, przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej, która się na 940 zł., wadyum na 94 zł. ustanawia, sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyi i protokół oceniania można w sądzie tutejszym przeglądnąć.

Bolechów dnia 29 kwietnia 1881.

(4893 2—3) **Edykt.**

L. 5461. Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredyt. włość. lwowskiego 287 zł. 76 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 9 sierpnia, 6 września i 4 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności Stanisława i Agaty Mikulców pod l. 42 w Żabnie.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów dn. 25 maja 1881.

(4838 3—3) **Edykt.**

L. 4471. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia niniejszem Ludmiłę Uniatycką i Franciszkę Tergonde i spadkobierców Adama Kurzweila z miejsca pobytu nieznanych, wreszcie Maryę Kuczkowską, która ma mieszkać w Warszawie, której atoli skarga doręczoną być nie mogła, iż dnia 1 czerwca 1880 l. 5590 wniósł Józef Möser przeciw nim i innym spadkobiercom Rudolfa Kurzweila skargę o zapłatę sumy 4000 zł., które uchwałą z 3 czerwca 1880 l. 5590 do postępowania pisemnego zadekretowaną została.

Ponieważ ci pozwani nie zostali odszukani, ustanawia sąd dla nich kuratora w osobie adwokata dr Dębickiego w Kołomyi, i doręcza mu skargę rzeczą ich zaś dostarczyć mu potrzebnych do obrony dowodów lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sąd zawiadomić.

Kołomyja dnia 12 maja 1881.

(4841 3—3) **Edikt.**

Z. 4534. Von Seiten des k. k. städt. del Bezirksgerichtes in Tarnopol wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der Forderung des Efroim Chinkes 150 fl. öW. die exekutive Feilbiethung der keinen Tabularkörper bildenden Realität des Ilko Czajka sub CN. 107/136 in Kupczyńce, am 24 August 1881 um 9 Uhr VM. stattfinden werde, bei welchem Termine diese Realität auch unter dem Schätzungswerthe hintangegeben werden wird.

Als Ausrufspreis gilt der Schätzungswerth 459 fl.

Vadium beträgt 5 pr. hievon.

Tarnopol am 19 Mai 1881.

(4847 3—3) **Edykt.**

L. 3551. C. k. Sąd powiatowy w Szczercu ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Szulima Nuty Rettiga, względnie jego z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, kuratora w osobie p. Karola Bercharda c. k. notaryusza w Szczercu, celem doręczenia im uchwał z dn. 7 kwietnia 1881 l. 2792 i z 16 kwietnia 1881 l. 2791 w sprawie egzekucyjnej banku hipotecznego przeciw Szulimowi Nucie Rettigowi i spadkobiercom Sary Rettigowej pto 56 zł. 70 ct., 56 zł. 70 ct. i 765 zł. 63 ct. wydanych i dalszych w tej sprawie wydać się mających uchwał sądowych.

O tem uwiadamia się rzeczonego Szulima Nutę Rettiga względnie jego spadkobierców, polecając im, aby się albo sami w tutejszym sądzie zgłosili, lub innego zastępcę wskazali.

Szczerzec 29 maja 1881.

(4825 3—3) **Edykt.**

L. 1141. W dniach 17 sierpnia 1881, 21 września 1881 i 26 października 1881 o godz. 10tej rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż nietabularnej realności pod nr. 98 w Wróbliku królewskim położonej, w sprawie Abrahama Finka przeciw Michałowi Czernikowi pto 93 zł. a. w. z pn. Cena szacunkowa oraz wywołania 155 złr. Wadyum 15 złr. a. w. na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie. Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania wolno w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 20 lutego 1881.

(4817 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6547. Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy ogłasza, że Sylwester Krajkowski uchwałą z dnia dzisiejszego pod kuratelę poddany został.

Na kuratora ustanowiono Aleksandra Osostowicza.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów 13 czerwca 1881.

(4848 3—3) **Edykt.**

L. 12490. Dnia 2 sierpnia 1881, 5 września 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. spis. 179 w Borysławiu położonej ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Keili Oberländer przeciw Józefowi Kuttenplan o 277 zł. 40 ct. w. a.

Cena szacunkowa wywołania 198 zł. 80 ct. w. a.

Wadyum 19 zł. 80 ct. w. a.

Na tych terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie

Do ułożenia warunków lżejszych wyznacza się termin na dzień 19 września 1881.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz 14 czerwca 1881.

(4843 3—3) **Edykt.**

L. 7619. C. k Sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 1151 zł. 4 ct. z pn. odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w tutejszym sądzie w dwóch terminach mianowicie dnia 22 sierpnia i 26 września 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności gruntowej pod l. k. 2 w Gawłowie położonej, wykazem hipotecznym gminy katastralnej Gawłów stary l. 93 objętej, małoletnich: Jakóba, Piotra, Jędrzeja, Konrada, Filipa, Józefy Małgorzaty, Jana i Katarzyny Götlów własnej.

Cena wywołania wynosi 2400 zł.

Wadyum 240 zł.

Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Bochnia dnia 14 maja 1881.

(4840 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4755. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Karolinę Urbańską zamęż. Jaworską i Ksawerego Urbańskiego z miejsca pobytu nieznanych w skutek prośby Jana Brotschinera de praes. 26 kwietnia 1881 l. 4755 celem doręczenia im. t s uchwały z dnia 2 kwietnia 1881 l. 1276 w sprawie Łucyi Emilii Urbańskiej przeciw Feliksowi Urbańskiemu pto. 19.484 zł. 7 kr. m. k. z pn. wydanej ustanowił dla tychże kuratora ad actum adw. dr. Regera z zastępstwem adw. dr. Holzera i poleca tymże, aby się z kuratorem porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej bowiem skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl 4 maja 1881.

(4837) 3—3) **Edykt.**

L. 2460. Dnia 8 sierpnia, 12 września 1881 o 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności Nr. 321 w Krynicy położonej Mojżesza Rösslera własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie pretensiyi Racheli Ameisen w kwocie 469 złr. 14 ct.

Cena szacunkowa 2650 złr.

Wadyum 265 złr.

Resztę warunków w Registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Krynica 28 czerwca 1881.

(4839 3—3) **Edykt.**

L. 4991. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, iż w sprawie c. k. uprzyw. austr. powszechnego Zakładu kredytowego ziemskiego we Wiedniu przeciw spadkobiercom ś. p. Karola Bülów Hohenkirchen pto 11545 franków 78 ctm. z pn. celem zaspokojenia;

1) reszty dnia 1 października 1879 zapadłej 29 raty umorzenia w kwocie 162 fr. 5 ctm. z 6 prc. odsetkami zwłoki od dnia 20 lutego 1880 do dnia zapłaty liczyć się mającemi, dnia 1go kwietnia 1880, zapadłej 30 raty umorzenia 375 frank. i 1 października 1880 zapadłej 31 raty umorzenia 375 frank. wraz z 6 prc. odsetkami zwłoki od dnia zapadłości aż do dnia rzeczywistej zapłaty tych rat umorzenia liczyć się mającemi;

2) resztującego kapitału pożyczkowego 11545 fr. 78 ctm. wraz 5·7 prc. odsetkami i prowizyą od dnia 1 kwietnia 1881 liczyć się mających;

3) kosztów 5 zł. 25 ct., 8 zł. i 80 zł 20 ct. jakoteż przyszłych możliwych kosztów a względnie na pokrycie tychże przeznaczonej kaucyi 300 zł. w. a. i

4) wreszcie nadwyżki ponad kwotę kaucyjną 300 zł. jakaby, potrzebną była na zaspokojenie dalszych kosztów publiczną licytacyjną sprzedaż dóbr tabularnych Rzeplin z Wolą Rzeplińską w powiecie Jarosławskim położonych wedle Dom. 242 p. 323 n. 27 recte 37 i 40 haer. obecnie wedle wykazu hipotecznego tutejszego sądu obwodowego l. 192 karta B. poz. 22 i 24 ś. p. Karola Bülów Hohenkirchen własnych w trzech terminach a to dnia 4go sierpnia, dnia 5 września i dnia 6 października 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w sądzie tutejszym (biuro nr. 10 piętro II).

Ceną wywołania ustanawia się kwotę 36.000 zł., jako wartość, którą c. k uprzyw. powszechny Zakład kredytowy ziemski we Wiedniu wedle statutów przyjął.

Na pierwszym i drugim terminie licytacyjnym dobra te niżej ceny wywołania sprzedane nie będą, na trzecim zaś terminie także i niżej ceny wywołania jednakowoż nie niżej 23.000 zł.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania t. j. kwotę 3.600 zł., które w gotówce, albo w papierach państwowych, listach zastawnych c. k. upr. powszechnego Zakładu kredytowego ziemskiego, galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. upr. Banku hipotecznego, albo w obligacyach indemnizacyjnych, lub też wreszcie w książeczkach galic. kasy oszczędności lub Przemyskiej kasy oszczędności złożone być może.

Resztę warunków licytacyjny hi ekstrakt tabularny można w tusądowem archiwum przejrzeć.

O tej licytacyi zawiadamiamy wierzycieli z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, lub do rąk ich pełnomocników, zaś Luizę Bülów, Annę Bülów, Wilhelmę recte Wilhelminę Bülów, Friedę Bülów z miejsca pobytu nieznanych, tudzież Włodzimierza Wolskiego z miejsca pobytu nieznanego względnie jego spadkobierców lub prawonabywców, z miejsca pobytu nieznaną rodzinę Ignacego Wolskiego, w końcu wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 13go kwietnia 1881 jako dniu wydania wyciągu tabularnego jakie prawa do hipoteki dóbr Rzeplin i Wola Rzeplińska nabyli, tudzież wszystkich, którymby niniejsza uchwała licytacyjna, lub też późniejsze w tej sprawie zapaść mogące z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone nie zostały, do rąk ustanowionego kuratora adw. Dra Skórskiego w Przemyślu z zastępstwem adw. Dra Dolińskiego i przez niniejszy edykt.

Przemyśl 15 czerwca 1881.

(4836 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1639. W dniach 28 lipca, 25 sierpnia i 22 września 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. k. 17 subrep. w Nadziejowie położonej dłużników Tadeusza i Maruni Basarabów własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 326 zł. 32 ct. w. a. z pn. z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa i wywołania 800 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze. C. k. Sąd powiatowy

Dolina dnia 16 czerwca 1881.

(4832 3—3) **Edykt.** L. 8833.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia Chaima Weisera kupca w Husiatynie tymczasowym zarządcą masy rozbiorowej Mojżesza Habera nieprotokołowanego kupca w Husiatynie w miejscu występującego dotychczasowego zarządcy Judy Schwarza.

Tarnopol dnia 27 czerwca 1881.

(4824 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6693. W c k. Sądzie powiatowym w Kolbuszowy odbędzie się dnia 18 września, 22 września i 27 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano na żądanie spadkobierców śp. Maksymiliana Wójcickiego dobrowolna sprzedaż publiczna gruntu 8 stajań pod l. 167 w Kolbuszowy położonego, ciała hypotecznego niestanowiącego

Cena wywołania wynosi 200 zł. niżej której realność sprzedaną nie będzie.

Wadyum 20 zł.

Bliższe warunki i akt oszacowania są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Kolbuszowa dnia 24 stycznia 1881.

(4885 2—3) **Edykt.**

L. 2159. C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach podaje do powszechnej wiadomości, iż uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 7 maja 1881 l. 6216 Józef Antończyk, włościanin z Woli Batorskiej marnotrawcą uznanym i że temuż Szczepan Trzaska z Błota za kuratora przydanym został. Niepołomice dnia 24 maja 1881.

(4877 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 913. C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Semaniowi Peczeniskiemu pto 84 zł. 52 ct. a. w. na dniu 2 września, na dniu 7 października i na dniu 9 listopada 1881 w sądzie każdym razem o godzinie 10tej przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Semania Peczeniskiego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Rożnowie pod l. 759, powiatu politycznego Sniatyn, położonej na 400 zł. a. w. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 40 zł. a. w. kuratorem możliwych wierzycieli z nadzastawem adw. Dr. Dembicki w Kołomyi.

Zabłotów dnia 16 marca 1881.

(4858 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 3515. C. k. sąd pow. w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Mojżesza Epsteina przeciw Mikołajowi Tarasijczukowi pto 75 zł. na dniu 26 sierpnia dnia 27 września na dniu 28 października 1881 w sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Mikołaja Tarasijczuka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Borszczowie pod l. 72 powiatu politycznego Sniatyn, położonej na 150 zł. wa oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyjne są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 10 zł. w. a.

Zabłotów dnia 2 września 1880.

(4868 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 8072. C. k. sąd pow. w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego przeciw Ilkowi i Romanowi Kiforuk pto. 46 zł. 88 ct. i 190 zł 22 ct. w. a. na dniu: 12 października, na 16 listopada, i na dniu 16 grudnia 1881, w sądzie każdym razem o g. 10 przed połud. odbędzie się publiczna licytacya realn. wiejskiej Ilka i Romana Kiforuków własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w Rożnowie pod l. 202 powiatu politycznego Sniatyn, położonej na 800 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 80 zł. w. a.

Zabłotów dnia 29 grudnia 1881.

(4899 2—3) **Edykt.**

L. 9445. W Brodzkim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się celem zaspokojenia funduszu indemnizacyjnego pto 683 zł. 7 ct. i 278 zł 7 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. konsk. 210, 211, 212 tab. 147, 161/285 w Folwarkach wielkich położonej do spadkobierców Estery i Mechla Sperlingów jako to: Leona Sperlinga, Anny Poreckiej, Sary Fertig, Tauby Luka, Leidrach i Chamy Glas należącej w dwu terminach a to: 5 sierpnia, i 9 września 1881, zawsze o 10 godz. rano z tem, że realność ta tylko wyżej lub za cenę szacunkową 3237 zł. 30 ct. w. a. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 324 zł.

O czem interesantów oraz Fortunata Rudolfa Cieszkowskiego, Antoninę Niedzielską, Jüttę Reinert, Sarę Esterę Sax-Posner, tych ostatnich czworo wymienionych jako z życia i miejsca pobytu niewiadomych niemniej też wszystkich tych, którzyby po dniu 1 lipca 1880 (jako dniu wydania wyciągu hipotecznego) na realności sprzedać się mającej prawo hipoteki uzyskali, nareszcie wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna lub dalsze z jakiegokolwiek powodu na czas doręczone być nie mogły do rąk ustanowionego kuratora w osobie adwokata Dra Edwarda Weissteina z Brodów i edyktem niniejszym zawiadamiam.

Brody dnia 30 listopada 1880.

(4908 2—3) **Edykt.**

L. 7356. Sokalski c. k. sąd powiatowy uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego p. Tomisława Rozwadowskiego że wskutek wniesionego przez Peisacha Linskera przeciw niemu pozwu o zapłacenie 50 zł. termin do rozprawy na 10go sierpnia 1881 o godz. 9 przed południem wyznaczono i dlań kuratora w osobie p. Inocentego Białoskórskiego ustanowiono któremu pozew doręczono.

Rzeczą tedy pozwanego jest na terminie stawić się, lub kuratora poinformować lub też innego pełnomocnika ustanowić, w przeciwnym bowiem razie złe skutki tąd wyniknąć mogące sam sobie będzie musiał przypisać.

Sokal dnia 25 czerwca 1881.

(4873 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 65. C. k. sąd pow. w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kred. włościańskiego przeciw Pawłowi Stefiuk pto 72 zł. 14 ct. i 93 zł 76 ct. w. a. na dniu: 26 sierpnia, dniu 27 września, i na dniu 28 października 1881, o godz. 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Pawła Stefiuka własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w Rożniowie pod l 316 powiatu politycznego Sniatyn, położonej na 500 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 50 zł. w. a. kuratorem wierzycieli z nadzastawem Dr. Dembicki w Kołomyi.

Zabłotów dnia 31 stycznia 1881.

(4865 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 5807. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Mikołaja Tarnawieckiego przeciw Michałowi Kondyskiemu pto 19 zł. w. a. na dniu 19 sierpnia, na 28 września i na dniu 12go listopada 1881, w sądzie, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej, Michała Kondyskiego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Borszczowie, powiatu politycznego Sniatyn położonej, na 95 zł. aw. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowanie i dalsze warunki licytacyjne są w registraturze do przejrzenia

Wadyum wynosi 9 złr. 50 ct.

Zabłotów dnia 12 września 1880.

(4867 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 277. C. k. sąd pow. w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Seliga Tillingera przeciw Semaniowi Iwańczukowi pto 20 zł. w. a. na dniu 19 sierpnia 28 września i na dniu 2 listopada 1881 w sądzie, każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej, Semania Iwańczuk własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Rudnikach pod l. k. 19 powiatu politycznego Sniatyn położonej, na 860 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowanie i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 26 zł. w. a.

Zabłotów 20 stycznia 1881.

(4913 1—3) **Edykt.**

L. 28186. C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem celem zaspokojenia sumy:

1) 115 zł. w. a. z 6% odsetkami od 26 marca 1880 bieżącemi i 1/3% prowizyą zwłoki w kwocie 1 zł. 15 ct.

2) Sumy 115 zł. w. a. z 6% odsetkami od dnia 26 września 1880 bieżącemi i 1% prowizyą zwłoki w kwocie 12 zł. 15 ct,

3) Sumy 2312 zł. 75 ct. w. a. z 7% odsetkami zwłoki od dnia 26 marca 1881 bieżącemi.

4) Kosztów sądowych w kwocie 14 zł. 67 ct. w. a. już przyznanych oraz kosztów egzekucyjnych które się w kwocie 14 zł. 77 ct. w. a. przyznaje, z pominięciem w myśl rozp. min. z dnia 18 października 1875 nr. 110 dz. u. p. drugiego stopnia egzekucyi przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod l 650¾ we Lwowie położonej wedle Dom, 229 pag. 401 n. 1 haer. dłużnika Łukasza Czernika własnej na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie.

Sprzedaż odbędzie się w dniach: 17 sierpnia, 19 września, i 18 października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze 14 tut. sądu (c. k. sekretarza rady Mochnackiego) tylko za lub wyżej ceny wywołania 11053 zł. 66 ct. w. a.

Wadyum wynosi 1105 zł. 36 ct. w. a.

Gdyby realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie została wyznacza się celem ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży termin na dzień 21 listopada 1881 o godzinie 10 przed południem.

Bliższe warunki oraz wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamiamy obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy we Lwowie, c. k. Prokuratoryę skarbu, dalej wierzycieli hipotecznych, galic. kasę oszczędności, Franciszka Hoffman Adamskiego i Wandę Trojanowską do rąk własnych lub prawnych zastępców, wreszcie tych wierzycieli, którymby ta uchwała lub następne z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły lub którzyby po dniu 15 czerwca 1881 do tabuli weszli, do rąk obecnie ustanowionego kuratora adwokata Dra Landesberger z zastępstwem adwokata Dra Weissa oraz niniejszym edyktem.

Lwów dnia 25 czerwca 1881.

(4904 1—3) **Edykt.**

L. 1626 C. k. sąd powiatowy w Staremmieście zawiadamia niniejszem, że celem wydobycia dłużnej sumy wekslowej 139 zł. w. a. wraz z 6 prc. odsetkami od dnia 30 stycznia 1872 bieżącemi, kosztów egzekucyjnych 3 zł. 12 ct. i 4 zł. 82 ct. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym na rzecz Abrahama Lama na dniach 19 sierpnia 1881, 16 września 1881 i 21 października 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi połowy fizycznie nierozdzielonej realności pod l. k. 101/254 w Staremmieście położonej do dłużnika Michała Jaremy należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem z 17 października 1872 l. 14332 zastawniczo opisanej a z dnia 28 marca 1873 l. 5135 ocenionej.

Cena wywołania stanowi 75 zł. w. a.

Wadium 7 zł 50 ct w. a.

Bliższe warunki licytacyjne jako też protokoła zastawniczego opisania i ocenienia powyższej realności mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Staremiasto 20 kwietnia 1881.

(4860 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 6427. C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Samuela Thaua J ssla przeciw Dominikowi Urbańskiemu pto 50 zł. a. w. na dniu 17 sierpnia 1881, na 21 września 1881 i na d iu 19 paździ rnika 1881 w Sądzie, każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności miejskiej Dominika Urbańskiego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Zabłotowie, powiatu politycznego Sniatyn położonej, na 190 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 19 zł. w. a.

Zabłotów dnia 30 września 1880.

(4939 1—3) **Obwieszczenie.**

L 564 Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Chodorowie, lub też innej w skutek nadania tej posady notaryusza, w obrębie tutejszej Izby opróżnić się mającej rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kompetenci mają wnieść swe podania przez przełożoną swoją władzę do tamtejszej c. k Izby notaryalnej w 30 dniach licząc od trzeciego ogłoszenia tego konkursu w Gazecie Lwowskiej.

Z c. k. Izby notaryalnej

Lwów dnia 6go lipca 1881.

(4934 1—3) **Edykt.**

L. 24.766. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, iż na zaspokojenie sumy 2000 zł. w. a. z pn dozwoloną została przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę zastawniczo opisanych gruntów pod l. 163 ¼ i 165 ¼ we Lwowie położonych, ciała tabularnego niestanowiących Pauliny Sucharzewskiej własnych, na rzecz Leopolda Standa, która licytacya w tutejszym sądzie na dniu 19 sierpnia 1881 o godzinie 10 przed południem się odbędzie i na którym terminie te grunta też niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Cena wywołania wynosi 2561 zł. 88 ct. wadyum zaś 128 zł. w. a.

Resztę warunków jakoteż protokół zastawniczego opisania i oszacowania tych gruntów w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Lwów dnia 25 czerwca 1881.

(4937 1—3) **Edykt.**

L. 28804. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ksawerego Madejewskiego, iż w skutek wniesionego przez dr. Kowalew przeciw niemu podania z dnia 27go czerwca 1881 do l. 28804 uchwałą z dnia 2 lipca 1881 do l. 28804 nakaz płatniczy na sumę wekslową 500 zł. zpn. wydano, i takowy równocześnie ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi Drowi Kuczkiewiczowi wręczono.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów 2 lipca 1881.

(4929 1—3) **Edykt.**

L. 4178. C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, iż na żądanie c. k. uprzyw. gal. akcyjnego banku hipotecznego celem zaspokojenia kwot 255 zł. 15 ct., 255 zł. 15 ct. i 3011 zł. 66 ct. aw. z pn. wyznaczył czwarty i ostatni termin do przymusowej sprzedaży realności pod lk. 439 tab 299|1349 w Brodach położonej, dłużniczki Lany Lam własnej, na dzień 12go sierpnia 1881 o 10 rano w biurze 2giem.

Wadium zniżone wynosi 450 zł., wartość szacunkowa 9000 zł.

Przy tym terminie realność ta za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie.

Dla wierzycieli, którzy po 11tym października 1880 hipotekę na tej realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być mogła, ustanowiono kuratorem adwokata Dra Starzewskiego w Brodach.

Brody 4 czerwca 1881.

(4892 1—3) L. 6127.

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posad dwóch starostów w randze VII klasy a ewentualnie sekretarzy c. k. Namiestnictwa w randze VIII klasy z systemizowanemi dla tychże poborami, rozpisuje się niniejszem konkurs do 15go sierpnia 1881.

Ubiegający się o jedną z tych posad winni wnieść podania swoje zaopatrzone w dowody ukończonych studyów prawniczych i znajomości języków krajowych w powyższym terminie konkursowym w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 5 lipca 1881.

(4931 1—3) **Edykt.**

L. 5703 C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Nuty Topfa 60 zł. a. w. z pn. odbędzie w Sądowym budynku w dniach 30 czerwca, 29 lipca i 30 sierpnia 1881 każdym razem o 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 161 w Woli Gnojnickiej położonej, Wasyla Turkowskiego własnej ciała tabularnego nie mającej.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub zwyż ceny szacunkowej sprzedaną będzie, a przy trzecim terminie za jaką bądź cenę najwięcej w gotówce ofiarującemu.

Cena wywołania 615 zł. a. w.

Wadyum 61 zł. 50 ct. a w.

Krakowiec dnia 28 grudnia 1880.

(4932 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2903. C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu ogłasza, że na zaspokojenie sumy 178 zł. 33 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 134 w Chotyńcu położonej, dłużników Ołeksy i Paski Bodnarów własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 29go lipca, 30 sierpnia i 30 września 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 zł a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum 40 zł. w. a.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Krakowiec dnia 10 lipca 1880.

(4930 1—3) **Edykt.**

L. 12316. Dnia 25go lipca i dnia 29 sierpnia 1881 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 166 w Borysławiu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Dawida Kreisberg przeciw Munischowi Schuster pto 450 zł. a. w.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 197 zł. 55 ct a. w.

Wadyum wynosi 20 ct. a. w.

Na pierwszych dwóch terminach położona realności tej tylko za cenę wywołania lub wyżej niej sprzedaną będzie.

Do ułożenia warunków lżejszych wyznacza się termin na dzień 13go września 1881 o godz. 9 rano w biurze l. 5.

Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i ocenienia wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz 13 czerwca 1881.

(4905 1—3) **Edykt.**

L. 4183/81 C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy resztującej 814 zł. 54 ct. z 7% odsetkami zwłoki od 15 czerwca 1878 bieżącemi z potrąceniem kwoty 47 zł 90 ct. tudzież kosztów egzekucyi 18 zł. 86 ct. przez c. k. uprzyw. galic. akc. bank hipoteczny we Lwowie przeciw Herszowi Leibowi Schacht wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 25 sierpnia, 30 września i 10 listopada 1881 każdokrotnie o godzinie 10 przedpołudniem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 126 w Szczercu w Starostwie lwowskiem położonej ciało tabularne jak Dom. Tom. I. pag. 248 n. 4 hr. i pag. 790 n. 5 i 6 hr. stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 3180 zł. zakład wynosi 318 zł.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia, się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 10 listopada 1881 o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki napowyższej realności po 8 kwietnia 1881 uzyskali, ustanawia się p. Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 18 czerwca 1881.

(4921) **Ogłoszenie.**

L. 5039 Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy Podmichałowce rozpoczyna komisya hipoteczna 26 lipca 1881.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

C. k. sąd powiatowy

Bursztyn dnia 5 lipca 1881.

(4923) **Edykt**

L 5138. Tutejszosądowy edykt z dnia 18 czerwca 1881 l. 4334 w sprawie egzekucyjnej Rafaela Pollaka przeciw Matwijowi i Warwarze Gruszeckim pto 78 zł. a. w. z pn sprostowuje się w ten sposób, że realność pod l. k. 191 w Tyśmienicy pod temi samemi warunkami na dzień 18 lipca, dnia 17 sierpnia i dnia 16go września 1881 sprzedaną zostanie.

Z c. k. Sądu powiatowego

Tyśmienica 5 lipca 1881.

(4924) **Obwieszczenie.**

L. 12.285. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisać w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna Pomoc" w Podgórzu z nieograniczoną poręką w sądzie zapisane, że na walnem zgromadzeniu tegoż stowarzyszenia w dniu 20 lutego i 30 marca 1881 odbytem na członków Dyrekcyi na czas trzechletni obrano pp. Wojciecha Bednarskiego, Antoniego Górnisiewicza i Romana Kleina, zaś na zastępców tychże p. p. Emila Jordensa, Wincentego Cichockiego i ks. Antoniego Sutora.

Kraków 10 czerwca 1881.

(4922) **Ogłoszenie.**

L. 5040. Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy Podszumlańce rozpoczyna komisya hipoteczna 16 lipca 1881.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

C. k. sąd powiatowy

Bursztyn dnia 5 lipca 1881.

(4928) **Ogłoszenie.**

L. 4228. C. k sąd powiatowy Bohorodczański zawiadamia, iż złożone zostały u niego arkusze posiadania i inne akty służące do założenia księgi gruntowej dla gminy Lesiówka.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnosić można ustnie lub pisemnie w sądzie tutejszym do dnia 13 lipca 1881, w którym to dniu komisya hipoteczna dalsze dochodzenia przeprowadzi.

Bohorodczany 5 lipca 1881.

(4886 2—3) **Edykt.**

L 5875. C. k. Sąd powiatowy w Radłowie oznajmia, że dnia 13 sierpnia, dnia 13 września i dnia 13 października 1881, każdym razem o 10 godzinie rano przedsięweźmie na rzecz gal. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie przymusową sprzedaż realności l. k. 38 w Rylowej Sebastyana Kozła własnej.

Cena wywołania 750 zł.

Wadyum 75 zł.

Protokół opisania i warunki sprzedaży są do przejrzenia w registraturze.

Radłów dnia 7 marca 1881.

Doniesienia prywatne.

!!Uwiadomienie dla wszystkich!!

Każdy kto zaprenumeruje na kwartał **„Dziennik dla Wszystkich“**, czasopismo illustrowane wychodzące od lat 4ch we Lwowie, otrzyma natychmiast jako premia **bezpłatne Bitwę pod Grochowem**, rycinę ścienną w dużym formacie, oraz dużego formatu ścienne portrety generałów: księcia **Poniatowskiego, Skrzyneckiego i Chłopickiego** — razem cztery ryciny. — Prenumeratę na „Dziennik dla Wszystkich“ najdogodniej przesyłać przekazami pocztowemi do **Administracyi „Dziennika dla Wszystkich“ we Lwowie, ulica Rzeźbiarska l. 1.**

Prenumerata kwartalna (z przesyłką pocztową) wynosi **2 zł. 55 ct.** Prenumerować można w każdej chwili bez względu na zaczęty kwartał lub miesiąc.

Po otrzymaniu prenumeraty rycina powyższa wysyła się **odwrotną pocztą** prenumeratorowi, jak również „Dziennik dla Wszyttkich“. (4935)

Nowo urządzony handel

Płócien i Bielizny

JANA RIEDLA

we LWOWIE



poleca najtaniej

Koszule salonowe

po złr. 1.80, 2, 2.40, 2.70, 3, 3.50, i 4

KALESONY

po złr. 1.25, 1.45, 1.80, 2 i 2.20

Kołnierze, Mankiety, Krawaty.

Szkarpetki, Pończochy.

☞ **Na żądanie szczegółowe cenniki.**

(4170 3—6)



SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstw. Krakowskiem

na rok

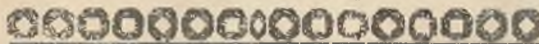
1881

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ.“

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct na opakowanie i list frachtowy.

☞ **Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.**



PAPKĘ

do pokrycia dachów

(najlżejszy materyał do tego celu).

Płyty asfaltowe

do izolowania fundamentów

sprowadza

Arnold Werner

we Lwowie.

(4610 3—4)



SALON MÓD

i pracownia

sukien damskich

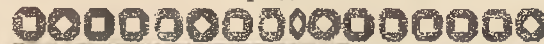
Suknia zwykła	3 zł.
Suknie strojne	od 4 zł. do 5 zł.
Sukienki dziecinne . .	od 1 zł. do 2 zł.

Przyjmuje wszelkie zamówienia na **prowincyę** i wykonuje w oznaczonym czasie podług najświeższych **żurnali.**

Ludmiła Pizuńska

przy **ul. Krakowskiej** l. 1 na I piętrze (róg od rynku).

☞ Poszukuje **Panien** biegłych w krawiectwie damskiem — przyjmuje także do nauki.



Otwarcie 10 lipca 1881.



Fabryka firmy

L. i C. Hardtmuth

w Budweis

urządziła skład

pieców kaflowych

we Lwowie (4684 5-20)

ulica Akademicka liczba 3.

Soeben eingetroffen neue Vorräthe:

Revised Version

Englisch Neu Testament.

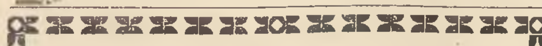
Oxford Edition.

Nonpar. 32 Cloth. **60 kr.** — Brevier 16. **1 fl 50 kr.**

zu haben in der **Buchhandlung**

A. I. Pick Lemberg. Sixtusgasse Nr. 14.

(4669 2 3)



W Negostynie

dobrach J W P. **barona Kaprego** na Bukowinie, odbędzie się dnia 12go i 13go lipca b. r. **licytacya całej stadniny i 48 sztuk** jałówek i buhajków rasy bernerskiej. Stacya kolejowa **Hadikfalva** jest oddalona o ½ mili od miejsca licytacyi; podwody znajdują się przy każdym pociągu.

(4579 5—5)

Dzierżawa.

Dobra Wołkowce z folwarkiem **Saurów,** nad Dniestrem w powiecie Borszczowskim, obszaru 1223 morgów, 132 sążni, wraz z propinacyą i młynami **jest do wydzierżawienia od 1go lipca 1882 roku.** Bliższych szczegółów o tejże dzierżawie udzieli zarząd dóbr **Dźwiniaczka** p. **Mielnica K. H.**

(4786)

Nowy Domek

w Lubieniu,

blisko głównych Łazienek, odpowiedni na mieszkanie familijne lub traktyernię, jest z wolnej ręki **do sprzedania.** — Bliższa wiadomość **w Gródku** przedmieście Lwowskie l. 116, lub **we Lwowie** w handlu **Kowalski i Meyer** Rynek l. 26.

(4564 5—6)

Wyszczególniona trzema medalami i listem pochwalnym.

Plomba balzamiczna do zębów. Ze wszystkich plomb dotychczas używanych, plomba balzamiczna okazała się najpraktyczniejszą, 1) jest ona bardzo łatwą w zastosowaniu; 2) jest nieszkodliwą; 3) dokładnie wypełnia otwór w zębie; 4) natychmiast twardnieje; 5) nie podlega rozkładowi; 6) miazdry zębowej ani też zęba nie niszczy; 7) wstrzymuje pruchnienie i psucie się zęba i nerwu zębowego, w skutek czego nie odnawia się b l zęba.

Esencya aromatyczna do płukania ust. Kilka kropel dodanych do wody, daje bardzo przyjemne, orzeźwiające i wzmacniające dziąsła płukanie, usuwa kamień i nieprzyjemny zapach w ustach, zębom przywraca białość i chroni od psucia się; jest jako środek toaletowy bardzo poszukiwaną. . . . . —·80

Esencya miętowa. Kilka kropel dodanych do wody daje bardzo przyjemne, orzeźwiające do ust płukanie. — Częste płukanie ust zapobiega psuciu się zębów i osadzaniu kamienia. —·50

Pasta miętowa do czyszczenia zębów. Oprócz przyjemnego smaku nadaje zębom białość, usuwa kamień i kwas. . . . . —·30

Pasta na zęby roślinno-alkaliczna. — Pasta odznacza się przyjemnym zapachem i smakiem, wybornie oczyszcza zęby i nadaje im perłową białość, zobojętnia kwasy i wzmacnia dziąsła i jako środek toaletowy jest niezbędną. . . . . 1·—

Pastylki aromatyczne do ust dla nadania przyjemnego oddechu przy mówieniu. Szczególnie zaleca się osobom palącym tytoń i cierpiącym na cuchnięcie z ust, pigułka jedna —·5

„ „ „ pudełko . . . . —·50

J. Ihnatowicz mag. farmac. i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie Sukiennice l. 20.

(1527 21—?)

L. 6921/D (4916 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Podpisana Dyrekcya zamierza zapewnić sobie dostawę 300.000 metrów sześciennych drzewa opałowego w łupkach jednometrowej długości do opalania machin parowych. Ta ilość drzewa ma być dostawioną w przeciągu 5ciu lat, t. j. w czasie od 1 kwietnia 1882 do 31 marca 1887 r. na I-szej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej, jak również na c. k. kolei Dniestrzańskiej.

Z tej ogólnej ilości należy dostawić jedną piątą część t. j. [illegible].000 sześciennych metrów co roku w równych miesięcznych częściach po 5.000 sześciennych metrów, a mianowicie:

2.000 sześciennych metrów na galicyjskiej linii	I-szej węg. galicyjskiej kolei żelaznej	
1.500 „ „ „ węgierskiej „		
1.500 „ „ „ c. k. kolei Dniestrzańskiej.		

Twardego drzewa należy jedną trzecią część, miękkiego zaś można dwie trzecie części ogólnej ilości dostawić.

Podpisana Dyrekcya zastrzega sobie, że mającą być dostawioną ilość drzewa, będzie mogła o 10% podwyższyć lub też zmniejszyć, i że to wyłącznie od jej postanowienia zależy, czy takie podwyższenie lub zmniejszenie o 10% ma nastąpić na cały czas dostawy, czy też tylko czasowo w pewnych peryodach.

Dostawa może się odbywać we wszystkich do przewozu towarów przeznaczonych stacyach galicyjskiej i węgierskiej linii I-szej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej jakoteż i c. k. kolei Dniestrzańskiej; atoli oferenci, którzy jak największą część przypadającej na każdą z wyż wymienionych, 3 linij ilości na galicyjskiej linii I-szej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej w Chyrowie, Krościenku i Zagórzu, na węgierskiej linii I-szej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej w Mezö Samborczu a na c. k. kolei Dniestrzańskiej w Samborze, Drohobyczu i Stryju dostawić mogą, otrzymają przy równych cenach i przy odpowiedniej możności uskutecznienia dostawy — pierwszeństwo.

Bliższe szczegóły co do samej dostawy znajdują się w dotyczących ogólnych i specyalnych przepisach, które przejrzeć a względnie otrzymać można w biurze dyrekcyjnem w Wiedniu (IX Universitätsstrasse 10) i u zarządu ruchu w Przemyślu.

Mający chęć ubiegać się o tę dostawę, zechcą swoje, znaczkiem na 50 centów ostemplowane, opieczętowane, napisem „Oferta na drzewo opałowe“ zaopatrzone oferty, mogące zresztą opiewać na całą ilość drzewa lub też tylko na część tejże, nadesłać wraz z własnoręcznie podpisanemi ogólnemi i szczególnemi przepisami dostawy, a zarazem z wadyum w kwocie 5.000 złr. w. a. najdalej do 1 sierpnia b. r. do podpisanej Dyrekcyi w Wiedniu.

Oferenci winni ze swoją ofertą zostać w słowie aż do 1 września 1881 r.; po upływie tego czasu zostanie wadyum nieuwzględnionym oferentom zwrócone.

Wiedeń dnia 30 czerwca 1881 r.

Od Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej,

zarazem jako prowadzącej ruch na ces. kr. kolejach państwowych: Dniestrzańskiej i Tarnowsko-Leluchowskiej.

(Przedruk nie będzie płacony).

☞ **Proszę zwrócić uwagę na niniejsze** ☜

OGŁOSZENIE.

Z upoważnienia wynalazcy powszechnie już znanych i nader skutecznych

„Dębskiego cudownych kropli do zębów“

otworzyłem obecnie główny skład i wyrób tychże w mojej starej **c. k. Aptece polnej we Wiedniu na placu św. Szczepana** położonej Co niniejszem cierpiącej ludzkości z tem dodatkiem do powszechnej wiadomości podaję, że dla zapobieżenia podrabiania i fałszowania tychże, zmieniłem flakoniki i etykiety, które poprzednio firmę apteki ś. p. **Dra Buchelta z Tarnopola** nosiły, a do tego w miasto pieczęci z laku, opatrzone zostały kabzlami metalowemi. Prócz tego każdy flakonik obwinięty jest sposobem użycia i dwoma markami apteki mojej zaopatrzony.

Te prawdziwie cudowne **krople Dębskiego** powinny być w każdym domu i pod najuboższą strzechą, gdyż nietylko że usuwają spiesznie każdy najcięższy i najdawniejszy ból zębów, połączony często z łupaniem w głowie, strzykaniem w uszach, opuchnięciem twarzy i gardła, wrzodami na dziąsłach, fistułami i t. d., oczyszczają i wzmacniają dziąsła, odbierając niemiły odór ust, ale są one także najpewniejszym, jedynym i wypróbowanym środkiem na wszystkie bóle reumatyzmowe, ataki apopleksyjne, osłabienie nerwów, bicie serca gwałtowne, migreny, zapalenia gardła, ciężki ból krzyżów, uszkodzenia części ciała, przez skaleczenia, spieczenia, oparzenia, odmrożenia, zwichnięcia i złamania kości, jak to niezliczone uznania i publiczne wynalazcy tychże składane podziękowania, nietylko wysoko położonych i wielce szanownych osób, ale nawet lekarzy samych, z których dosłowne odpisy z nadzwyczajnych zdarzeń tylko w dołączonych do każdego flakonika sposobach użycia umieszczone być mogły, już dostateczny dowód dają.

Zresztą jeden flakonik wystarczy ażeby się sam cierpiący o prawdziwie cudownym skutku tychże przekonać mógł.

Każdy cierpiący żądający bliższych wyjaśnień otrzyma takowe z powyższej apteki za dołączeniem marki pocztowej na odpowiedź.

Te krople nie pozostawiają po sobie żadnych szkodliwych skutków, bo składają się z części roślinnych wcale zdrowiu i życiu ludzkiemu niezagrażających, i dla tego nie wymagają żadnych ostrożności przy użyciu tychże.

Główny skład i wyrób w wyż wymienionej aptece mojej.

Składy komisowe w niżej poszczególnionych aptekach Wnych Panów, a to: W WIEDNIU: I. Operngasse Nr. 16, pod św. Duchem, III. Ungargasse Nr 12 Höfer Victor, VI. Mariahilferstrasse Nr. 72 Zavaros Michał, IX. Porcellangasse Nr. 5 Karol Ploy, X. Himbergerstrasse Nr. 10 Molitor Rudolf. W KRAKOWIE: E. Stockmar. We LWOWIE: Zygmunt Rucker. W STANISŁAWOWIE: Albin Amirowicz. W STRYJU: Julian Zgorski. W PRADZE: Józef Fürst. W BERNIE: Franz Eder. W DEBRECZYNIE: Dr. Emil Rothschneck.

Flakonik mały kosztuje **50 ct.,** większy **1 złr.** w. a., z przesyłką pocztową o 10 ct. więcej.

☞ Osoby lub apteki odbierające najmniej tuzin flakoników za gotówkę, otrzymają odpowiedni opust.

Franz X. Pleban.

(4850 2 3)